

Marek Florek

Lublin między VIII a XIII wiekiem w świetle badań archeologicznych

Rocznik Lubelski 43, 13-42

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK FLOREK

Lublin

Lublin między VIII a XIII wiekiem w świetle badań archeologicznych

.....

W artykule opisano początki Lublina i najstarszą historię miasta (VIII–XIII w.) w oparciu o wyniki badań archeologicznych. Przedstawione koncepcje i hipotezy w wielu miejscach różnią się od dotąd prezentowanych ujęć. Wskazano m.in., że rezultaty dotychczasowych badań nie dają podstaw do przyjmowania istnienia na terenie przyszłego Lublina grodu plemiennego w okresie VIII–X w., a przed połową wieku XII – grodu „państwowego”. Tym samym brakuje argumentów do formułowania hipotez: (1) o kolejnych translokacjach grodu lubelskiego: ze Wzgórza Staromiejskiego na Wzgórze Kirkut, stąd zaś na Wzgórze Zamkowe, (2) o istnieniu w XIII w. obok siebie dwóch grodów: na Wzgórzu Zamkowym i na Wzgórzu Kirkut. Nie ma również dowodów wskazujących na specjalne znaczenie Lublina przed XII w. w ówczesnych strukturach osadniczych, pełnienie funkcji ponadlokalnego ośrodka gospodarczego, handlowego bądź administracyjnego. Świadczy o tym także brak kościoła na terenie Lublina przed połową XII w. Jediną przesłanką wynikającą z przeprowadzonych prac archeologicznych, która potwierdza możliwość istnienia wspomnianej świątyni przed końcem XII w. (ale nie wcześniej niż w połowie stulecia), jest cmentarz odkryty w obrębie grodu kasztelańskiego na Wzgórzu Zamkowym. Badania archeologów i informacje ze źródeł pisanych dowodzą, że Lublin większe znaczenie uzyskuje dopiero po połowie wieku XII w związku z ulokowaniem w nim siedzib kasztelana i archidiakona. Nadal jednak pozostawał on ośrodkiem o randze lokalnej, chociaż stale rosnącej.

Słowa kluczowe: Lublin, średniowiecze, badania archeologiczne

.....

700-lecie lokacji Lublina przypadające w roku 2017 wydaje się dobrą okazją, aby po raz kolejny spojrzeć na początki i najstarsze dzieje miasta. Z uwagi na niedostatek źródeł pisanych informacji na ten temat dostarczyć mogą przede wszystkim wyniki prac archeologicznych. W przypadku Lublina poza badaniami prowadzonymi w latach 1959–1963 przez Martę Młynarską-Kaletyn na wzgórzu Czwartek¹ oraz Stanisławę Hoczyk w kilku różnych miejscach miasta (m.in. na wzgórzach: Staromiejskim,

1 M. Młynarska-Kaletyn, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na Czwartku w Lublinie w świetle badań wykopaliskowych w latach 1959–1962*, „Rocznik Lubelski” 1966 [1968], t. 9, s. 79–143.

Czwartek, Kirkut i Zamkowym) w latach sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych XX w., podsumowanych w jej rozprawie doktorskiej², nigdy właściwie nie prowadzono systematycznych prac wykopaliskowych, których podstawowym celem byłoby uzyskanie informacji na temat początków miasta i najstarszej jego historii. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że stan rozpoznania archeologicznego Lublina, zwłaszcza jego części staromiejskiej, jest całkiem zadawalający³, chociaż pamiętać trzeba, że przeważająca większość badań prowadzonych na terenie miasta od drugiej połowy ubiegłego wieku do chwili obecnej podejmowana była albo z potrzeb konserwatorskich w związku bądź przy okazji prac rewaloryzacyjnych i remontowych obiektów zabytkowych, albo miała charakter ratowniczy wymuszony niszczeniem znanych stanowisk archeologicznych ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu⁴.

Ten stosunkowo niezły stan rozpoznania archeologicznego Lublina będący – jak wspomniano – efektem trwających od ponad pół wieku badań wykopaliskowych na jego terenie i w okolicach (pomijamy tu amatorskie i półamatorskie poszukiwania z końca XIX i początków XX w.), zaowocował powstaniem szeregu opracowań⁵. Tym niemniej, jeśli chodzi o początki i najstarszą historię miasta, to w dalszym ciągu obracamy się w kręgu hipotez o różnym stopniu prawdopodobieństwa. Wynika to po części z samego charakteru źródeł archeologicznych, często niejednoznacznych i trudnych w interpretacji. W przypadku badań prowadzonych na terenie Lublina podstawowym problemem jest jednak ich jakość oraz wiarygodność opublikowanych wyników. Nie dotyczy to wyłącznie prac wykonanych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku, siłą rzeczy odbiegających od obecnie obowiązujących standardów, ale również tych z ostatnich lat⁶. W konsekwencji te same zabytki, te

2 S. Hoczyk, *Formowanie się wczesnośredniowiecznego ośrodka miejskiego w Lublinie*, Lublin 1971 [mps w archiwum Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie].

3 Por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*, S. „Origines Polonorum” 1, Warszawa 2006, il. 1.

4 Chodzi m.in. o ograniczoną powierzchnię wykopów archeologicznych i ich lokalizację wymuszoną przez roboty budowlane i ziemne, a nie wynikającą z potrzeb naukowo-badawczych; ponadto ograniczanie badań do tzw. nadzoru archeologicznego bez możliwości pełnej eksploracji oraz dokumentacji warstw i obiektów.

5 Spośród opublikowanych jedynie w ciągu ostatnich 20 lat wymienić można: S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia w VI–X wieku. Struktury osadnicze*, Lublin 1999; A. Rozwałka, *Lubelskie wzgórze staromiejskie w procesie formowania średniowiecznego miasta*, Lublin 1997; idem, *Sieć osadnicza w archidiaconacie lubelskim w średniowieczu. Studium archeologiczno-historyczne*, Lublin 1999; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*; por. także prace wydane w serii „Skarby z Przeszłości” pod redakcją E. Banasiewicz-Szykuły [et al.] m.in.: *Lublin i okolice w badaniach archeologicznych*, Lublin 1999; *Lublin przez wieki. Szkice z badań archeologicznych*, Lublin 2004; *Kościół i klasztor Lublina w świetle badań archeologicznych*, Lublin 2012.

6 Za przykład może służyć publikacja dotycząca rzekomo wczesnosłowiańskiej półziemianki odkrytej przy ul. Staszica. Autor badań nie tylko błędnie interpretuje formę obiektu i sposób odłożenia się warstw kulturowych w jego obrębie, ale też nie rozróżnia konwencjonalnych, niekalibrowanych dat ¹⁴C od lat kalendarzowych, przez co przesuwają jej datowanie o ok. 100–150 lat wstecz. Zob. R. Niedźwiadek, *Nie tylko Czwartek. Odkrycie wczesnośredniowiecznej (poł. V–VI w.) ziemianki w Śródmieściu Lublina*, [w:] *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicate Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras, A. Zakościelna, Lublin 2009, s. 361–369. Zob. też: M. Florek, [rec.] *Andrzej Rozwałka, Rafał Niedźwiadek, Marek*

same warstwy kulturowe i obiekty odkrywane podczas badań archeologicznych są przez różnych badaczy diametralnie odmiennie interpretowane zarówno pod względem funkcji, jak i chronologii. Co więcej, wydaje się, że powołując się na wyniki prac wykopaliskowych, w rzeczywistości czasami formułowano pewne opinie i hipotezy w zupełnym oderwaniu od nich⁷. Odrębną sprawą jest to, że wiele bardzo istotnych badań archeologicznych do tej pory nie doczekała się pełnego opracowania i publikacji rezultatów, są natomiast znane – w najlepszym razie – z krótkich sprawozdań bądź omówień o charakterze ogólnym⁸.

Powyższe obserwacje na temat stanu badań nad wczesnośredniowiecznym Lublinem upoważniają z jednej strony do krytycznej analizy dotychczasowych hipotez dotyczących początków miasta i jego wczesnej historii (przede wszystkim w aspekcie przekształceń przestrzenno-funkcjonalnych)⁹, z drugiej zaś do przedstawienia pewnych własnych propozycji w tym zakresie.

Lublin w okresie plemiennym

Pojawienie się osadnictwa słowiańskiego na terenie Lublina i w jego najbliższej okolicy przez większość badaczy datowane jest bardzo wcześnie, bo już na VI w.¹⁰ Pamiętać jednak trzeba, że chronologia ta oparta jest na znaleziskach ceramiki ręcznie lepionej, odpowiadającej tzw. typowi praskiemu, a nie na bardziej precyzyjnych datownikach, np. zabytkach metalowych bądź datach absolutnych (dendro i ¹⁴C). Do tego najstarszego horyzontu mającego obejmować VI i VII w., należy zaliczyć przede wszystkim badane wykopaliskowo osady na Czwartku¹¹ i Wzgórzu Kirkut

Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego. Seria „Origines Polonorum”, t. 1: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej. Wydawnictwo Trio, Warszawa 2006, 220 ss., 54 rycin y poza tekstem*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 2007, t. 9, s. 358 – tam również inne przykłady.

7 Przykładowo kolejne wersje rekonstrukcji układu przestrzennego grodu kasztelańskiego na Wzgórzu Zamkowym (zob. A. Rozwałka, *Sieć osadnicza...*, s. 118–119, ryc. 45–46; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, il. 28) czy funkcja domniemanego obniżenia na linii ul. Rybnej i Złotej interpretowanego w zależności od potrzeb jako: naturalne obniżenie (wąwóz), fosa grodu plemiennego, fosa podgrodzia z X–XIV w., wjazd do *suburbium* z XII–XIII w., fosa z okresu pierwszej lokacji miasta (zob. I. Kutylowska, *Rozwój Lublina w VI–XIV wieku na tle urbanizacji międzyrzecza środkowej Wisły i Bugu*, Lublin 1990, s. 88–91; A. Rozwałka, *Lubelskie wzgórze...*, ryc. 5; A. Rozwałka, M. Stasiak, *Konwent w sercu miasta. Dominikanie w przestrzeni miejskiej średniowiecznego Lublina*, [w:] *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*, red. M. Dworaczyk, A.B. Kowalska, S. Moździoch, M. Rębkowski, Szczecin–Wrocław 2006, s. 173, ryc. 3; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, il. 4, 12, 24, 30).

8 Dotyczy to m.in. badań na Czwartku i Kirkucie oraz – z prac nowszych – na Sławinku i w obrębie Starego Miasta.

9 Zob. M. Florek, [rec.] *Andrzej Rozwałka, Rafał Niedźwiadek...*; idem, *Archeologiczne mity o początkach Lublina*, [w:] *Scientia nihil est quam veritatis imago. Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesiątolecie urodzin*, red. A. Sochacka, P. Jusiak, Lublin 2014, s. 463–475; idem, *Zamek w Lublinie*, [w:] *Zamki Lubelszczyzny w źródłach archeologicznych*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, S. „Skarby z Przeszości” 16, Lublin 2015, s. 17–38.

10 Por. S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia...*, s. 19.

11 Por. Eadem, *Badania archeologiczne przy kościele św. Mikołaja na Czwartku w Lublinie w 1961 roku*, [w:] *Kościół i klasztor Lublina...*, s. 36–45 – tam przegląd starszej literatury.

(Grodzisko)¹² oraz pojedyncze rozpoznane obiekty i znaleziska ceramiki z innych części miasta, m.in. ze Wzgórza Staromiejskiego, Wzgórza Zamkowego, być może również z okolic dzisiejszych ul. Staszica i Kochanowskiego¹³.

Między VIII a X w. następuje powolna intensyfikacja osadnictwa na terenie Lublina. Wciąż funkcjonują niewielkie osady na Czwartku, Wzgórzach Kirkut i Staromiejskim; powstają też nowe, czego świadectwem są dość liczne tak datowane stanowiska archeologiczne zarejestrowane przede wszystkim w trakcie badań powierzchniowych¹⁴. Rozmieszczenie znanych z Lublina i jego najbliższych okolic stanowisk datowanych przed X w., tworzących cztery dość wyraźne skupiska, może sugerować, że dochodzi w tym czasie do powstania na terenie obecnego miasta i w jego bezpośrednim sąsiedztwie czterech lokalnych zespołów osadniczych składających się z położonych blisko siebie niewielkich osad, w części być może o charakterze jednodworczym, rozlokowanych wzdłuż dolin Bystrzycy, Czechówki, Czerniejówki¹⁵. Pierwszy reprezentują stanowiska usytuowane wzdłuż Bystrzycy, na północ od ujścia do niej Nędznicy, w rejonie obecnych Zemborzyc. Należy z nim wiązać ciało-palne cmentarzysko kurhanowe znajdujące się w lesie zemborzycyckim (stan. Lublin–Dąbrowa 1). Kolejny zespół tworzą stanowiska z terenów obecnych Jakubowic, Hajdowa, Wólki i Świdniczka usytuowane nad Bystrzycą i wzdłuż uchodzącego do niej od wschodu ciekującego swe źródła w okolicach Świdnika. Ze stanowiskami tymi zapewne można łączyć rozkopane jeszcze w końcu XIX w. ciało-palne cmentarzysko kurhanowe na Ponikwodzie, o nieznanym dzisiaj bliżej lokalizacji. Trzeci zespół osadniczy tworzą natomiast stanowiska rozlokowane po obu stronach Czerniejówki, od Mętowa po Abramowice. Z nim z kolei można być może łączyć kurhanowe cmentarzysko ciało-palne w Mętowie. W skład ostatniego, największego zespołu osadniczego usytuowanego w rejonie zbiegu dolin Bystrzycy, Czechówki i Czerniejówki wchodziły stanowiska archeologiczne znane m.in. ze wzgórz Czwartek, Kirkut, Staromiejskiego, Zamkowego, Białkowskiej Góry, Żmigrodu oraz w ich sąsiedztwa. Prawdopodobnie właśnie z nim związane było dziś nieistniejące, liczące 21 kopców cmentarzysko kurhanowe, jakie miało się znajdować „na polach za Czwartkiem”¹⁶.

12 I. Kutylowska, *Problematyka datowania grodu na lubelskim wzgórzu, dawniej zwanym Grodzisko, obecnie Kirkut, w świetle badań wykopaliskowych z 1974 i 1976 roku*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, red. M. Dulicz, Lublin–Warszawa 2003, s. 249–258. Autorka badań uważa, że jest to osada obronna – gród, z czym jednak trudno się zgodzić.

13 A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 69–74; R. Niedźwiadek, *op. cit.*, s. 362–368; A. Rozwałka, M. Libera, R. Niedźwiadek, *Relikty wczesnośredniowiecznego osadnictwa w Lublinie przy ul. Kochanowskiego 78*, [w:] *Hereditas praeteriti*. . . , s. 415–427.

14 S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia*. . . , s. 112–129; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, il. 10.

15 Por. S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia*. . . , s. 60, ryc. 12.

16 Informację o tym cmentarzysku podaje Stefan Nosek (*Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F: „Historia” 1951 [1957], t. 6, s. 373). Jest ono bądź pomijane w publikacjach dotyczących wczesnośredniowiecznego Lublina, bądź uznawane za tożsame z rozkopanym w 1898 r. przez W. Olechnowicza cmentarzyskiem na Ponikwodzie o również nieznanym bliższej lokalizacji (por. I. Kutylowska, *Rozwój Lublina*. . . , s. 68). Jednak

W świetle wyników dotychczasowych badań nie jesteśmy w stanie potwierdzić, aby któraś z osad wchodzących w skład wymienionych zespołów wyróżniała się wielkością bądź miała jakieś szczególne znaczenie lub pełniła istotne funkcje. Nie znaleziono na ich terenie żadnych zabytków świadczących o wyższym statusie społecznym bądź bogactwie materialnym mieszkańców, ich udziale w wymianie handlowej o charakterze innym niż lokalna bądź istnieniu wyspecjalizowanych pracowni rzemieślniczych. Wazący ponad 3 kg skarb dirhemów zakopany w początkach X w., odkryty na terenie obecnego Czechowa oraz pojedyncza moneta arabska z tego samego czasu znaleziona przy dzisiejszej ul. Lipowej¹⁷, podobnie jak awarskiego pochodzenia okucie końca pasa z osady w Zemborzycach (stan. Lublin–Dąbrowa 2)¹⁸, mogą świadczyć o usytuowaniu Lublina na odnodze międzynarodowego szlaku handlowego łączącego w IX–X w. Europę Wschodnią z wybrzeżem Bałtyku i Europą Zachodnią¹⁹, nie stanowią natomiast dowodu na czynne uczestnictwo jego mieszkańców w wymianie handlowej czy też szeroko rozumianych kontaktach o znaczeniu ponadlokalnym²⁰.

Według S. Hoczyk wymienione wyżej cztery zespoły osadnicze, określane przez nią mianem *mikroregionów* lub *mikroskupisk*, między VIII a X w. wchodziły w skład tzw. lubelskiego mezoregionu osadniczego zajmującego dorzecza Ciemięgi i Czechówki wraz z przylegającymi do nich od wschodu terenami wzdłuż Bystrzycy i dolnego odcinka Czerniejówki, stanowiącego część większej jednostki – lubelskiego regionu osadniczego obejmującego międzyrzecze Wisły i Wieprza, a na południu sięgającego granic Kotliny Sandomierskiej²¹. Wyróżniony przez S. Hoczyk *lubelski region osadniczy* z kolei wydaje się częścią większej *provincji* (wspólnoty) kulturowej obejmującej Małopolskę, Morawy, Czechy, zachodnią Słowację i Śląsk, której cechami charakterystycznymi są: budowanie (obok mniejszych) dużych grodów o powierzchni ponad 5 ha, obrządek pogrzebowy z przewagą ciałaopalnych pochówków nakurhanowych, występowanie skarbow przedmiotów żelaznych, w tym żelaznych grzywien siekieropodobnych²². Jednocześnie wiele elementów kultury, w tym duże wieloczołowe grody, cmentarzyska kurhanowe oraz wytwórczość ceramiczna i niektóre ozdoby, wykazuje cechy wspólne z terenami zachodniej Rusi.

poza tym, że oba usytuowane są na północ od doliny Czechówki, że wzmianki o nich pochodzą z końca XIX w. oraz że nie znamy ich dokładnego usytuowania, brak przesłanek do uznania, że chodzi o jeden i ten sam obiekt.

17 Por. P. i M. Piotrowscy, *Średniowieczne depozyty*, [w:] *Skarby Lubelszczyzny*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, S., „Skarby z Przeszłości” 11, Lublin 2010, s. 82–84 – tam wcześniejsza literatura.

18 A. Kloss, *Badania archeologiczne w Zemborzycach, m.in. lubelskie w latach 1984–1985*, „Studia i Materiały Lubelskie” 1991 (1988), t. 13, s. 7–14.

19 Por. S. Hoczyk, *Lublin przedpiastowski*, [w:] *Lublin i okolice...*, s. 18–19; R. Szczygieł, *W dobie przedlokacyjnej*, [w:] R. Szczygieł, H. Gmiterek, P. Dymmel, *Lublin, dzieje miasta*, t. 1: *Od VI do końca XVIII wieku*, Lublin 2008, s. 14.

20 Por. K. Myśliński, *Początki miast na obszarze między Wisłą środkową i Bugiem*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, Warszawa, 14–18 IX 1965, t. 4, red. W. Hensel, Wrocław 1968, s. 338.

21 S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia...*, s. 60, ryc. 12, s. 73–74.

22 Por. J. Poleski, *Małopolska w VI–X wieku. Studium archeologiczne*, Kraków 2013, s. 394, ryc. 106.

Wszystkie wymienione wyżej jednostki osadnicze różnych rzędów (zespoły – mikroregiony, mezoregiony, regiony) wydzielone zostały przede wszystkim na podstawie analizy map osadniczych, w drodze wyjątku również innych kryteriów, w tym zróżnicowania kulturowego uchwytne go w źródłach archeologicznych, i nie bardzo wiadomo, jakim rzeczywiście istniejącym w przeszłości strukturom społeczno-osadniczym mogą one odpowiadać. W przypadku mikroregionów i mniejszych mezoregionów możemy się dopatrywać w nich zespołów osad o charakterze wspólnot sąsiedzkich (opolnych), przy czym wiążącym je elementem mogło być użytkowane wspólnie cmentarzysko będące jednocześnie miejscem odprawiania obrzędów kultowych²³. Z kolei jednostki wyższego rzędu (regiony) bądź duże, wyraźnie wyodrębnione mezoregiony, można próbować interpretować jako terytoria plemienne²⁴. Z terenów międzyrzecza Wisły i Wieprza w źródłach pisanych nie zanotowano jednak żadnych nazw plemiennych, lokalizowanie zaś na tym obszarze siedzib jakiegoś odłamu Łędzian bądź Wiślan oparte jest na bardzo wątplych przesłankach²⁵. By jakoś wypełnić tę lukę w topografii plemiennej, próbuje się umieszczać tutaj w VIII–X w. niewymieniane w źródłach pisanych plemię umownie zwane *Lublinianami*, którego terytorium pokrywałoby się z wydzielonym w oparciu o analizę rozmieszczenia osadnictwa lubelskim regionem osadniczym²⁶. Biorąc jednak pod uwagę zróżnicowanie poszczególnych mezoregionów osadniczych wchodzących w jego skład, widoczne chociażby w rozmieszczeniu i ilości

23 S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia*. . . , s. 59–62 – tam starsza literatura. Por. też: M. Florek, *Archeologiczne wyznaczniki społeczności lokalnych w pradziejach i wczesnym średniowieczu (na przykładzie wyników badań w okolicach Sandomierza)*, [w:] *Tradycja z przeszłością. Pochwała prowincji. Materiały z konferencji etnologicznej. Sandomierz, 24–25 maja 2007*, Sandomierz 2007, s. 98–105.

24 Por. S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia*. . . , s. 80–81; M. Florek, *Osadnictwo w rejonie Sandomierza od końca X do końca XIII wieku*, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin 2004, s. 325–327. Na temat pojęcia *plemień* i możliwości jego identyfikacji metodami archeologicznymi zob. też: H. Łowmiański, *Plemiona*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych*, t. 4: P–R, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław 1970, s. 131–137; A. Buko, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia – hipotezy – interpretacje*, Warszawa 2005, s. 81–88; P. Urbańczyk, *Plemiona czy chaos?*, [w:] *Stare i nowe w średniowieczu. Między innowacją a tradycją*, red. S. Moździoch, S. „Spotkania Bytomskie” 6, Wrocław 2009, s. 13–21.

25 Por. m.in.: T. Lalik, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, [w:] *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, red. T. Wąsowicz, J. Pazdur, Łódź 1967, s. 41–109; H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 4, Warszawa 1970, s. 466 i n.; Z. Sułowski, *Plemiona Lubelszczyzny*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, red. T. Mencil, Warszawa 1974, s. 117–126; G. Labuda, *Narodziny polsko-ukraińskiej granicy etnicznej – w polskiej historiografii*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu. Materiały z konferencji. Rzeszów, 9–11 V 1995*, red. M. Parczewski, S. Czopek, Rzeszów 1996, s. 9–17.

26 Por. H. Łowmiański, *Początki Polski*. . . , s. 447–450; A. Buko, *Początki Sandomierza*, Warszawa 1998, s. 24–25; idem, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*. . . , s. 87; idem, *Archeologia wczesnośredniowiecznej Polski Środkowowschodniej: nowe wyniki i wyzwania badawcze*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – w 15 lat później*, red. W. Chudziak, S. Moździoch, Toruń–Wrocław–Warszawa 2006, s. 329–330. Nazwę *Lublinianie* dla domniemanego plemienia zamieszkującego międzyrzecze Wisły i Wieprza po raz pierwszy zaproponował J. Widajewicz (*Państwo Wiślan*, Kraków 1947, s. 32).

grodów w ich obrębie oraz w pewnych elementach obrzędowości pogrzebowej, nie można wykluczyć, że do końca X w., a więc do momentu włączenia międzyrzecza Wisły i Wieprza w obręb monarchii wczesnopiastowskiej, funkcjonowały na tym terenie jedynie stosunkowo niewielkie, odrębne lokalne wspólnoty, które nie zdążyły się przekształcić w jeden organizm plemienny.

Czy na terenie Lublina był gród plemienny?

Zespołowi (mikroregionowi) osadniczemu funkcjonującemu między VIII a X w. u ujścia Czechówki i Czerniejówki do Bystrzycy, który możemy określić jako *pierwotny Lublin* (pamiętając jednak, że nie wiemy, czy nazwa ta już wówczas funkcjonowała²⁷), przypisywane jest szczególne znaczenie w ówczesnych strukturach osadniczych. Miało ono wynikać z jego usytuowania w miejscu szczególnym, tj. u zbiegu trzech rzek, z wielkości, a także z jego późniejszego rozwoju, którego zwieńczeniem było zlokalizowanie tu w wieku XII siedzib kasztelana i archidiacona, a w końcu lokacja miasta. Świadectwem tego wyjątkowego znaczenia miałyby być powstanie i funkcjonowanie w jego obrębie grodu plemiennego – lokalnego centrum osadniczego i gospodarczego²⁸. Przekonanie, że taki gród plemienny na terenie Lublina musiał się znajdować, było także konsekwencją funkcjonującego długo wśród polskich archeologów i historyków przekonania, że prawie każde z miast średniowiecznych powstało drogą wewnętrznego rozwoju – od osady otwartej typu wiejskiego, przez gród plemienny, gród wczesnopiastowy (zwany też *wczesnym miastem* bądź *miastem na prawie polskim*), po miasto średniowieczne lokowane na prawie niemieckim²⁹. Mogły tej ewolucji towarzyszyć pewne przekształcenia przestrzenne, nawet przesunięcia centrum osadniczego, ale generalnie powstanie miasta średniowiecznego powinno poprzedzać istnienie starszego grodu „państwowego”, a tego z kolei – funkcjonowanie grodu plemiennego. W przypadku Lublina przy szukaniu jego początków m.in. pod postacią grodu plemiennego pewną rolę odegrał także lokalny patriotyzm nakazujący udowodnić, że miasto swoją dawnością i znaczeniem dorównuje innym najważniejszym ośrodkom wczesnośredniowiecznej Polski³⁰.

Jeszcze przed rozpoczęciem badań archeologicznych na terenie Lublina, co – przypomnijmy – miało miejsce na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w., wskazywano kilka wariantów lokalizacji tego postulowanego najstarszego plemiennego grodu lubelskiego, poprzednika grodu kasztelańskiego z XII–XIII w., który zgodnie umieszczano na Wzgórzu Zamkowym. Wszystkie hipotezy zostały wyartykułowa-

27 Na temat pierwotnej nazwy Lublina patrz: J. Chachaj, *Lublin – miasto Rychezy? Lubelskie szkice historyczne XI–XIV wieku*, Lublin 2014, s. 49–60.

28 Por. R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 12.

29 Por. m.in.: W. Hensel, *Archeologia o początkach miast słowiańskich*, Wrocław 1963; A. Wędzki, *Początki reformy miejskiej w środkowej Europie od połowy XIII wieku (Słowiańszczyzna Zachodnia)*, Warszawa–Poznań 1974.

30 Por. m.in.: S. Hoczyk-Siwkova, *Proszę o szacunek dla Lublina*, „Z Otchłani Wieków” 1975, R. 41, nr 3, s. 148–153.

ne w opublikowanej w 1965 r. pracy zbiorowej *Dzieje Lublina*³¹. Według Stefana Wojciechowskiego gród ten znajdował się na Wzgórzu Kirkut zajmowanym przez dawny cmentarz żydowski, za czym przemawiać miała nazwa *grodzisko*, jaką został on określony w jednym z dokumentów XVI-wiecznych³². Zygmunt Sułowski z kolei uważał, że gród był zawsze w tym samym miejscu, a więc grody plemienny, a później państwowy, znajdowały się na Wzgórzu Zamkowym³³. Aleksander Gardawski – jedyny archeolog w tym gronie – przypuszczał z kolei, że najstarszy gród znajdował się na wzgórzu Czwartek, następnie został przeniesiony na Wzgórze Kirkut (co interesujące, badacz formułował takie przypuszczenie, pomimo że sam stwierdzał, że nie są znane pochodzące stamtąd zabytki starsze niż z przełomu XIII i XIV w.), by w XII–XIII w. ostatecznie znaleźć się na Wzgórzu Zamkowym³⁴. Ta koncepcja dotycząca kolejnych translokacji grodu lubelskiego wróci w nieco zmienionym kształcie po ponad 40 latach, z tym że jako źródło inspiracji nie będzie wymieniany A. Gardawski, ale Andrzej Żaki – autor wydanej w 1974 r. książeczki *Wędrówki Sącza*³⁵.

Przed archeologami pojawiło się zatem zadanie: odnaleźć ten najstarszy, plemienny gród lubelski, a następnie wykazać długotrwałość i ciągłość rozwoju aż do momentu powstania miasta. Chęć sprostania „oczekiwaniom badawczym”, a zapewne również własnym ambicjom, doprowadziła do tego, że w następnych latach w oparciu o wyniki tych samych badań i obserwacji archeologicznych, na podstawie tych samych źródeł, jednak zupełnie odmiennie interpretowanych, sformułowano kilka różnych, po części wzajemnie sprzecznych koncepcji w tym zakresie.

Według Ireny Kutylowskiej, która prowadziła prace wykopaliskowe na Wzgórzu Kirkut (Grodzisko) w 1974 i 1976 r., gród plemienny mający istnieć od VI–VII w. pod koniec wieku IX miał się znajdować właśnie tam³⁶. Niezależnie badaczka sugerowała istnienie w okresie plemiennym drugiego, niewielkiego grodu w zachodniej części Wzgórza Zamkowego³⁷. W ujęciu Andrzeja Rozwałki natomiast gród plemienny usytuowany miał być na Wzgórzu Staromiejskim³⁸ i miał istnieć od wieku VIII do momentu zniszczenia między końcem IX a początkiem wieku XI. Gród ten, początkowo rekonstruowany jako założenie jednoczłonowe, otoczone wałem i usytuowaną po jego zewnętrznej stronie fosą z dwoma dodatkowymi krótkimi wałami odcinkowymi od strony północnej, w kolejnych publikacjach zmieniono na obiekt dwuczłonowy z dwoma dodatkowymi wałami odcinkowymi na cyplu od strony Wzgórza Zamkowe-

31 *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. 1, red. J. Mazurkiewicz, Lublin 1965.

32 S. Wojciechowski, *Położenie i rozwój przestrzenny Lublina*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba...*, s. 18.

33 Z. Sułowski, *Przedlokacyjny Lublin w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba...*, s. 33.

34 A. Gardawski, *Archeologia o początkach Lublina*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba...*, s. 29.

35 A. Żaki, *Wędrówki Sącza. O rozwoju sądeckiego ośrodka osadniczego u schyłku XIII stulecia*, Kraków 1974.

36 I. Kutylowska, *Problematyka datowania...*, s. 249–258.

37 Eadem, *Rozwój Lublina...*, s. 81.

38 A. Rozwałka, *Lubelskie wzgórze...*, s. 40–44; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 71–75.

go³⁹. Hipoteza na temat istnienia grodu plemiennego na Wzgórzu Staromiejskim (a także kolejnych translokacji grodu lubelskiego) została przyjęta przez większość badaczy zajmujących się wczesną historią miasta⁴⁰. Jedynie S. Hoczyk specjalizująca się w archeologii okresu plemiennego Lubelszczyzny, która prowadziła badania archeologiczne zarówno na Czwartku, jak i na wzgórzach: Zamkowym, Kirkut i Staromiejskim, sceptycznie odnosiła się do możliwości istnienia grodu sprzed X w.⁴¹

Czy rzeczywiście dysponujemy źródłami archeologicznymi wskazującymi na istnienie w okresie plemiennym grodu na terenie Lublina? Zagadnienie to, wstępnie zasygnalizowane w recenzji książki *Lublin wczesnośredniowieczny*⁴², zostało szerzej omówione w artykule opublikowanym w 2015 r.⁴³, zatem wypada ograniczyć się w tym miejscu do zrekapitulowania wniosków.

W trakcie dotychczasowych badań na Wzgórzu Kirkut (w latach 1968, 1974, 1976) nie odkryto żadnych pozostałości jakichkolwiek fortyfikacji (wałów drewniano-ziemnych, fos itp.), które można by datować na wczesne średniowiecze (a przynajmniej przed XIII w.), a które mogłyby stanowić dowód na funkcjonowanie tam grodu plemiennego⁴⁴. Ich istnienie nie wynika ani z opublikowanych wyników badań, ani z analizy zachowanej dokumentacji⁴⁵. Z całą pewnością natomiast, jak świadczą odkryte zabudki ruchome oraz zadokumentowane pozostałości półziemianek mieszkalnych i różnego rodzaju obiektów gospodarczych, wzgórze to było zasiedlone od przełomu VI i VII w. do schyłku średniowiecza, przy czym w różnym czasie osadnictwo miało zróżnicowaną intensywność.

Podobnie ma się sytuacja z przypuszczalnym grodem plemiennym na Wzgórzu Staromiejskim. Przesłanki (bo trudno mówić o dowodach) wskazujące na obecność tutaj jakichkolwiek umocnień obronnych z okresu plemiennego są bardzo wątpliwe. Istnienie wału w miejscu zbiegu obecnej ul. Grodzkiej z Rynkiem, wzdłuż ul. Złotej, Rybnej i w kilku innych miejscach, gdzie powinien przebiegać zgodnie z zaprezen-

39 Por. A. Rozwałka, *Lubelskie wzgórze...*, ryc. 5; idem, *Przemieszczenia lubelskiego grodu w czasach średniowiecza i jego związki z powstaniem miasta*, [w:] *Lublin w dziejach i kulturze polskiej*, red. T. Radzik, A. Witusik, Lublin 1997, s. 8, ryc. 1; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, il. 12.

40 Por. R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 11.

41 S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia...*, s. 50.

42 M. Florek, [rec.] *Andrzej Rozwałka, Rafał Niedźwiadek...*, s. 358–360.

43 Idem, *Archeologiczne mity...*, s. 464–472.

44 Por. także: W. Szymański, *Wkład Katedry Archeologii UMCS w poznanie starszych faz wczesnego średniowiecza (VI–I poł. X w.)*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 1996, t. 1, s. 256; J. Poleski, *Wczesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, Kraków 2004, s. 401.

45 Wyniki badań na Kirkucie przez długi czas znane były jedynie z krótkich wzmianek (por. S. Hoczyk-Siwkova, *Sprawozdanie z badań Lublina przedlokalacyjnego w latach 1967–1969*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1974, t. 26, s. 97–113; I. Kutylowska, *Rozwój Lublina...*, s. 69–70). W większym stopniu, chociaż nie w pełni, badania z lat 1964–1976 zostały opublikowane dopiero w 2003 r. (I. Kutylowska, *Problematyka datowania...*), z kolei badania z 1968 r. po ponad 50 latach – w roku 2012 [S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa wczesnośredniowiecznego na wzgórzu Grodzisko (Kirkut) w Lublinie w 1968 roku*, „Studia i Materiały Lubelskie” 2012, t. 16, s. 167–206].

waną rekonstrukcją, wykluczyły przeprowadzone w latach 1995–1998 prace wykopaliskowe⁴⁶. Istnienie dwóch wałów odcinkowych od strony Wzgórza Zamkowego, pomijając ich bezsensowne z militarnego punktu widzenia usytuowanie, również nie zostało potwierdzone badaniami archeologicznymi⁴⁷. Także interpretacja nawarstwień obserwowanych przy dzisiejszej ul. Lubartowskiej jako pozostałości wału zewnętrzny i fosy, a zwłaszcza ich datowanie, budzi znaczne wątpliwości. Znalezienie w wypełnisku domniemanej fosy materiałów rzekomo z VIII w. (rzekomo, bo zabytki te są datowane w szerokim przedziale od VIII w. aż po XII)⁴⁸, nie musi wcale oznaczać, że powstała ona w tym czasie. Tym bardziej, że określając chronologię fos, pominięto zupełnie materiały młodsze zalegające w tych samych warstwach⁴⁹.

Autorzy koncepcji o rzekomym dwuczłonowym grodzie plemiennym również zdają się zupełnie nie zauważać, że układ jego fos i wałów pokrywa się ściśle nie tylko z rekonstruowanymi przez nich naturalnymi wawozami, drogą wjazdową do podgrodzia z XII–XIII w. i jego zewnętrznymi umocnieniami, ale także z granicami miasta z pierwszej (obniżenie na linii ul. Rybnej i Złotej) oraz drugiej (obniżenie na linii ul. Lubartowskiej i Królewskiej) lokacji, o których sami piszą⁵⁰. Powtórzenie przy rozmiarach miasta lokacyjnego przebiegu umocnień, zasięgu i układu przestrzennego grodu plemiennego nieistniejącego od co najmniej 200 lat (a przecież w międzyczasie był to teren zasiedlonego podgrodzia) wydaje się zupełnie nieprawdopodobne. Reasumując, należy stwierdzić brak przekonujących argumentów w postaci wyników badań archeologicznych, wskazujących na funkcjonowanie w wiekach VIII–X grodu plemiennego na Wzgórzu Staromiejskim.

Jeszcze mniejszą liczbą przesłanek dysponujemy w odniesieniu do istnienia ewentualnego gródka plemiennego na Wzgórzu Zamkowym, jako że znamy stamtąd tylko nieliczne zabytki (fragmenty ceramiki) sprzed X w., w dodatku znalezione prawie wyłącznie na złożu wtórnym⁵¹.

46 E. Mitrus, *Wyniki badań archeologicznych wykonanych u zbiegu ulicy Grodzkiej i Rynku Starego Miasta w Lublinie*, „Archeologia Polski Środkowoschodniej” 1998, t. 3, s. 191–196; idem, [rec.] *Czy na lubelskim Wzgórzu Staromiejskim w wiekach VIII–X istniał gród? Uwagi o księżce A. Rozwałki, R. Niedźwiadka i M. Stasiaka*, „Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego”, Warszawa 2006, „Archeologia Polski Środkowoschodniej” 2007, t. 9, s. 365–371.

47 Idem, *Czy na lubelskim Wzgórzu...*, s. 371.

48 A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 69. Należy podkreślić, że nie ma żadnej pewności co do datowania tych materiałów właśnie na wiek VIII, tym bardziej że w innym miejscu na tej samej stronie Autorzy piszą, że pochodzą one z VIII–X w., a więc mogą być zarówno z VIII, jak i X w. Przy okazji można zaznaczyć, że te same zabytki wcześniej były datowane na X–XII w. (por. I. Kutylowska, *Rozwój Lublina...*, s. 147–150). Co więcej, Autorzy pominięli zupełnie materiały młodsze zalegające w tych samych warstwach, a to one w końcu je datują.

49 Zdanie w sprawie „plemiennej” chronologii fosy również zmienił ostatnio – jak się wydaje – także A. Rozwałka (*Początki Lublina w ujęciu Aleksandra Gardawskiego a współczesny stan badań*, [w:] *Mysł badawczy Aleksandra Gardawskiego*, red. H. Taras, Lublin 2015, s. 129–137).

50 Por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, il. 11, 12, 31, 39, 42, 53, 54.

51 S. Hoczyk, *Małopolska północno-wschodnia...*, s. 115.

Lublin między końcem X a połową XII wieku

Jak się obecnie przyjmuje, w ostatniej ćwierci X w. międzyrzecze Wisły i Wieprza, w tym okolice Lublina, zostało włączone do państwa wczesnopiastowskiego. Śladem tego procesu może być zniszczenie bądź opuszczenie dotychczasowych grodów plemiennych lub lokalnych centrów osadniczych i zastąpienie ich nowymi, podobnie jak to miało miejsce na innych terenach⁵². W przypadku Lublina – wbrew wyrażanym czasem opiniom⁵³ – badania archeologiczne nie potwierdziły tego zjawiska. Wydaje się nawet, że następuje przyspieszenie rozwoju lubelskiego zespołu osadniczego i jego rozrost terytorialny, w jakiejś zapewne części związany z przybyciem nowej ludności. Wskazuje na to m.in. pojawienie się w końcu X i początkach XI stulecia w obrębie osady na Czwartku obok dotychczasowych półziemianek budynków naziemnych konstrukcji zrębowej, wywodzących się z zupełnie innej tradycji budowlanej⁵⁴. Świadczeniem zmian, tym razem związanych z postępującymi procesami chrystianizacji, jest też powstanie w XI w. na Wzgórzu Staromiejskim, w rejonie obecnego placu Po Farze, nieprzykościelnego cmentarza szkieletowego rzędowego⁵⁵.

Osadnictwo zajmuje także nowe tereny, przede wszystkim wzdłuż doliny Czechówki. Nie można wykluczyć, że w początkach XI w. nastąpiła próba wykreowania w rejonie ujścia do niej potoku Lipniak nowego lokalnego centrum osadniczego reprezentującego już nowe, wczesnopaństwowe struktury i zamieszkanego przez przybyszy z zewnątrz. Jego archeologicznym świadectwem wydaje się przede wszystkim nieprzykościelny rzędowy cmentarz szkieletowy odkryty na terenie Sławinka (Lublin–Sławinek, stan. 1–2)⁵⁶. Odkryto tu dotychczas ponad 100 grobów, w tym część z wyposażeniem wskazującym na relatywnie wysoki status społeczny zmarłych.

Jak wskazują obserwacje z innych obszarów, tego typu cmentarze sytuowane w centrach lokalnych zespołów osadniczych kształtujących się w końcu X i w XI w., stanowiły elementy je integrujące i wyróżniające. Wchodzące w ich skład osady zwykle z czasem przekształcały się we wsie znane ze źródeł pisanych, natomiast granice powstających w XIII i XIV w. okręgów parafialnych najczęściej pokrywały się z XI-wiecznymi zasięgami tychże zespołów osadniczych, przy czym przeważnie kościół parafialny

52 Por. M. Brzostowicz, *Zmierzch kultury plemiennej w Wielkopolsce w okresie funkcjonowania państwa wczesnopiastowskiego*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi* . . . , s. 384–386; A. Buko, *Archeologia Polski* . . . , s. 167–170; M. Florek, *Osadnictwo w rejonie* . . . , s. 325–327.

53 Por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 82.

54 M. Młynarska-Kaletyn, *op. cit.*, s. 122. Z podobną sytuacją mamy też do czynienia m.in. w Zawichoście, por. M. Florek, *Osadnictwo w rejonie* . . . , s. 326–327.

55 E. Mitrus, *Początki kościoła św. Michała w Lublinie*, [w:] *Lublin przez wieki* . . . , s. 66–72; A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 92.

56 Wyniki badań na tym niezwykle istotnym dla poznania początków Lublina stanowisku nie zostały opublikowane i znane są jedynie z krótkich sprawozdań. Por. M. Polańska, *Cmentarzysko z czasów pierwszych Piastów*, [w:] *Lublin przez wieki* . . . , s. 31–34; E. Banasiewicz-Szykuła, I. Gołub, W. Koman, B. Wietoszka, S. Żórawski, *Sprawozdanie z działalności w zakresie ochrony zabytków archeologicznych na terenie m.in. lubelskiego w 2008 roku*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego” 2009, t. 11, s. 30–31.

z cmentarzem sytuowany był w niedalekiej odległości bądź wręcz bezpośrednio obok dotychczasowego cmentarzyska rządowego. Zjawisko to jest szczególnie dobrze dostrzegalne w Sandomierzu i jego okolicach przyłączonych do monarchii piastowskiej w podobnym czasie, jak międzyrzecze Wisły i Wieprza⁵⁷. W przypadku okolic Lublina jest ono stosunkowo słabo rozpoznane, chociaż też można zaobserwować tę prawidłowość – kościół parafialny św. Michała, a wraz z nim cmentarz przykościelny powstały w miejscu starszego, rządowego na Wzgórzu Staromiejskim. Z kolei lokalny zespół osadniczy nad Czechówką, którego wyróżnikiem była nekropola rządowa na Sławinku, traci znaczenie, w wyniku czego nie doszło do powstania tu kościoła, dlatego zespół został przyłączony do sąsiedniej parafii.

Problem istnienia w Lublinie grodu wczesnopaństwowego z XI wieku

Nie tylko brakuje odkrytych podczas badań archeologicznych dowodów na obecność na terenie Lublina grodu plemiennego, ale też nie ma argumentów poświadczających powstanie tu w końcu wieku X bądź w początkach XI stulecia grodu, który stanowiłby ośrodek nowej władzy po włączeniu międzyrzecza Wisły i Wieprza do państwa pierwszych Piastów. Tym niemniej istnienie na terenie późniejszego miasta wspomnianego grodu w XI w., poprzednika podobnego obiektu kasztelańskiego z XII–XIII w., przyjmowane jest raczej powszechnie.

Według A. Rozwałki taki gród po zniszczeniu starszego centrum plemiennego na Wzgórzu Staromiejskim powstał na Wzgórzu Kirkut (Grodzisko) w wieku XI i był pierwszym grodem „państwowym” – lokalnym ośrodkiem władzy książęcej, z kaplicą bądź może nawet z kościołem⁵⁸. Gród ten miał zostać opuszczony w drugiej połowie XII w. i zastąpiony przez nowy, kasztelański, wzniesiony na Wzgórzu Zamkowym. Przyczyną tej translokacji miała być chęć skrócenia drogi z grodu lubelskiego do Krakowa i Sandomierza, do których ze Wzgórza Zamkowego miało być bliżej niż ze Wzgórza Kirkut, z którego z kolei miało być bliżej do Poznania i Gniezna⁵⁹.

Koncepcja istnienia grodu „państwowego” z XI w. na Wzgórzu Kirkut nie ma w rzeczywistości żadnego potwierdzenia w źródłach archeologicznych. W trakcie badań prowadzonych na nim w latach 1968, 1974 i 1976 z całą pewnością nie natrafiono na żadne relikty umocnień, które mogłyby być datowane na X bądź XI w. W zachowanym, rozpoznanym częściowo w 1968 r. wale odcinkowym wystąpiła ceramika z XIII w. (i prawdopodobnie również młodsza)⁶⁰, a pamiętajmy, że w innych miejscach Kirkutu wału bądź pozostałości jakichkolwiek innych fortyfikacji – przynajmniej dotychczas – nie odkryto. Tym bardziej nie znaleziono tu nic, co mogłoby – chociażby

57 Por. M. Florek, *Osadnictwo w rejonie...*, s. 325–329.

58 Por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 82–83.

59 *Ibidem*, s. 98–99. Tu przypomnijmy, że Wzgórze Kirkut od Wzgórza Zamkowego oddalone jest o ok. 500 m, natomiast rozdzielającą je dolinę Czechówki trudno uznać za przeszkodę nie do przebycia.

60 S. Hoczyk-Siwkova, *Sprawozdanie z badań...*, s. 109–111; S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa...*, s. 191–202.

hipotetycznie – wskazywać na istnienie kościoła bądź kaplicy, jak również na zamieszkiwanie tu osób o wyższym statusie społecznym, których obecności powinniśmy się spodziewać, gdyby istniał tu gród – lokalne centrum władzy państwowej. Co więcej, badaczki tego stanowiska zgodnie podkreślają znikomą ilość odkrytych tu zabytków mogących pochodzić z X i XI w. w przeciwieństwie do materiałów starszych (sprzed X w.) i młodszych (z XII–XIII w.), co zdaje się nie tylko potwierdzać, że nie było tu grodu, ale również wskazywać, że wzgórze kirkuckie nie było w tym czasie trwale zasiedlone⁶¹.

W tej sytuacji wydaje się, że ewentualny gród wczesnopaństwowy powstały po przyłączeniu okolic Lublina do państwa piastowskiego i pełniący lokalne funkcje administracyjno-militarne mógł znajdować się tylko na Wzgórzu Zamkowym. Odkryte w trakcie dotychczasowych badań wykopaliskowych pozostałości wału drewniano-ziemnego otaczającego kulminację wzgórza nie mogą być natomiast datowane wcześniej niż na wiek XII i to raczej na jego drugą połowę⁶². Jednoznacznie jednak nie można wykluczyć, że starsze, XI-wieczne umocnienia zostały całkowicie zniszczone przez późniejszą zabudowę Wzgórza. Z podobną sytuacją mamy być może do czynienia również w Sandomierzu, gdzie na tamtejszym Wzgórzu Zamkowym także nie odnaleziono pozostałości fortyfikacji z XI w., lecz jedynie młodsze – z XII i XIII w.⁶³

Przeciw istnieniu na terenie Lublina w XI w. ośrodka władzy państwowej w postaci grodu bez względu na to, gdzie byśmy próbowali go lokalizować, wydają się też świadczyć przesłanki natury historycznej – z jednej strony oparte na analizie bezpośrednich informacji ze źródeł pisanych, z drugiej zaś wynikające z szerokiego kontekstu polityczno-osadniczego⁶⁴. Brak wczesnopaństwowego grodu zdają się również potwierdzać ostatnie ustalenia dotyczące datowania najstarszych kościołów lubelskich, wskazujące na brak podstaw źródłowych do przyjmowania, aby którykolwiek z nich mógł powstać przed XII w.⁶⁵

Przyjęcie zgodnie z wymową źródeł archeologicznych, że do połowy XII w. nie było w Lublinie grodu „państwowego”, rodzi jednak pytanie, gdzie znajdował się ośrodek, z którego zarządzano międzyrzeczem Wisły i Sanu w tym czasie: czy był to Sandomierz, Zawichost, czy może jeszcze inny gród?

61 I. Kutylowska, *Problematyka datowania*. . . , s. 256; S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa*. . . , s. 186.

62 Na temat historii i stanu rozpoznania Wzgórza Zamkowego: M. Stasiak-Cyran, *Sredniowieczne i nowożytnie dzieje wzgórza zamkowego w Lublinie w świetle źródeł archeologicznych*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 2004, t. 2, s. 281–292; M. Florek, *Zamek w Lublinie*. . . , s. 17–38 – tam wcześniejsza literatura.

63 Por. M. Gula, S. Tabaczyński, *Analiza stratygraficzna i problemy datowania umocnień Wzgórza Zamkowego*, [w:] *Sandomierz. Badania 1969–1973*, red. S. Tabaczyński, Warszawa 1993, s. 170–197.

64 K. Myśliński, *Najstarszy Lublin – proces tworzenia się wczesnośredniowiecznego miasta*, „Rocznik Lubelski” 1966, t. 9, s. 145–183; idem, *Początki miast*. . . , s. 340. W latach późniejszych większość historyków, głównie pod wpływem publikowanych wyników badań archeologicznych, zaczęła dopuszczać istnienie grodu w Lublinie już w XI w. Por. R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 18; J. Chachaj, *Lublin – miasto*. . . , s. 97–98.

65 Por. J. Chachaj, *Początki kościołów lubelskich w świetle legend i przekazów historycznych*, Lublin 2010.

Domniemana osada targowa na Czwartku w XI wieku

O ile istnienie w Lublinie w XI w. grodu „państwowego” wywodzone jest raczej z argumentów pozaźródłowych niż z rezultatów badań archeologicznych, o tyle nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku targowej funkcji osady na Czwartku w tym czasie. Traktowane jako istotne świadectwa wskazujące na funkcjonowanie we wczesnym średniowieczu targu na omawianym terenie, czyli: nazwa *Czwartek* wywodzona od targu w czwartki, oraz wezwanie św. Mikołaja – patrona kupców – nadane stojącemu tu kościołowi, mają charakter pośredni, w dodatku po części fałszywy. Nazwa *Czwartek* po raz pierwszy pojawia się w źródłach dopiero w 1420 r.⁶⁶, co jednak nie musi świadczyć o powstaniu targu dopiero u schyłku średniowiecza. Z kolei kościół św. Mikołaja mający być według tradycji najstarszą świątynią lubelską, powstała z inicjatywy Mieszka I, zgodnie z tym, co o nim wiemy obecnie, ufundowany został dopiero w początkach XIV w.⁶⁷

Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na Czwartku, m.in. w postaci znaleziska uchwyty wagi szalkowej oraz śladów wyspecjalizowanej produkcji rzemieślniczej, w tym metalurgicznej, garncarskiej i szklarskiej wydają się natomiast przemawiać za istnieniem tu targu⁶⁸. Problem w tym, że przeważająca ilość obiektów i zabytków mogących wskazywać na targową funkcję osady jest datowana dopiero na XII–XIII w., a nawet początek wieku XIV. Za przesłankę sugerującą, że targ na Czwartku istniał już wcześniej, uważane są dwa skarby srebrne datowane na XI–XII w., odkryte na terenie Kalinowszczyzny, więc stosunkowo niedaleko, a także inne znaleziska o podobnym charakterze i chronologii z terenu Lublina i okolic⁶⁹. W rzeczywistości jednak skarby te, podobnie jak wspomniane wcześniej zbiorowe znalezisko dirhemów z końca IX–początków X w., potwierdzają jedynie funkcjonowanie, również w XI i XII w., szlaku handlowego, na trasie którego leżał Lublin, nie zaś istnienie w tym czasie na jego terenie, w konkretnym miejscu targu.

Lublin w XII–XIII wieku

Wyniki badań i obserwacji archeologicznych wydają się wskazywać, że w XII w., zwłaszcza w jego drugiej połowie, miał miejsce dalszy rozwój osadnictwa na terenie Lublina, przy czym zaczyna się ono koncentrować w obrębie Wzgórza Staromiejskiego. Miało to zapewne związek z powstaniem grodu kasztelańskiego na Wzgórzu Zamkowym, to zaś z kolei było konsekwencją zmian w strukturze administracyjnej pań-

66 *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego*, oprac. S. Kuraś, S. „Dzieje Lubelszczyzny” 3, Warszawa 1983, s. 62.

67 Na temat rzekomej tradycji i rzeczywistego czasu powstania kościoła: J. Chachaj, *Początki kościołów* . . ., s. 97–114; idem, *Lublin – miasto* . . ., s. 190–197.

68 S. Hoczyk, *Badania archeologiczne* . . ., s. 38–44.

69 *Ibidem*, s. 39. Na temat skarbów wczesnośredniowiecznych z Lubelszczyzny i ich interpretacji zob. też: P. i M. Piotrowscy, *op. cit.*

stwa oraz ustabilizowaniem się granicy polsko-ruskiej, dzięki czemu Lublin uzyskał rangę najważniejszego ośrodka Ziemi Sandomierskiej po wschodniej stronie Wisły⁷⁰.

Gród kasztelański na Wzgórzu Zamkowym

Jak wspomniano wcześniej, badania archeologiczne przeprowadzone na Wzgórzu Zamkowym pozwalają datować powstanie fortyfikacji grodu dopiero na drugą połowę XII w. Według rekonstrukcji jego układu przestrzennego opublikowanej w 1999 r., początkowo, tzn. w drugiej połowie XII w., miał być to niewielki obiekt jednoczłonowy, usytuowany we wschodniej części Wzgórza, z dziedzińcem-majdanem o średnicy ok. 40–45 m, otoczony wałem drewniano-ziemnym, z przylegającym od zachodu nieufortyfikowanym podgrodzem, przy czym wjazd do grodu znajdował się od południa. W latach trzydziestych XIII w. miała nastąpić rozbudowa grodu i jego przekształcenie w obiekt dwuczłonowy składający się z dotychczasowego obiektu nazwanego *zamkiem górnym* i przylegającego od wschodu ufortyfikowanego podgrodzia – tzw. *zamku dolnego*. Oba człony otoczone miały być wałami drewniano-ziemnymi, wjazd zaś, podobnie jak wcześniej, prowadził od strony południowej⁷¹.

W 2006 r., opierając się na wynikach tych samych badań, co poprzednio, bo w międzyczasie nie prowadzono żadnych innych, które dostarczyłyby nowych informacji, przedstawiono nową propozycję rekonstrukcji układu przestrzennego grodu kasztelańskiego z XII–XIII w.⁷² Zgodnie z nią już w XII w. gród był obiektem dwuczłonowym, tyle że gród główny tym razem zlokalizowany został w zachodniej części Wzgórza, od wschodu zaś przylegać miała do niego zbliżona wielkością część określona jako *ufortyfikowane przedbramie*, wjazd na teren grodu natomiast poprowadzony został od strony północnej. Autorzy nie wskazali ani powodów reinterpretacji wyników dawniejszych odkryć, ani jakichkolwiek nowych danych, które mogłyby być podstawą do zanegowania wcześniejszych koncepcji i zmiany o 180 stopni układu przestrzennego grodu w stosunku do tego, co zostało opublikowane w 1999 r. Sugeruje to, że obie hipotezy pomimo deklaracji, że zostały oparte na wynikach badań archeologicznych, w rzeczywistości sformułowano w zupełnym oderwaniu od nich.

Obserwacja poziomu stropu calca na Wzgórzu Zamkowym i źródła ikonograficzne w rzeczywistości nie dostarczają argumentów na rzecz dwuczłonowości znajdującego się na nim w XII–XIII w. grodu kasztelańskiego. Nie wynika ona również z przeprowadzonych prac wykopaliskowych, jako że nie ma pewności, czy wszystkie reliktury konstrukcji drewnianych odkrywane w różnych miejscach Wzgórza są jednoczesowe,

70 Por. m.in.: K. Myśliński, *Najstarszy Lublin*. . ., s. 145–183; K. Buczek, *O dzielnicy księcia Henryka Sandomierskiego*, „Przegląd Historyczny” 1970, t. 61, s. 700–701; R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 18.

71 A. Rozwałka, *Sieć osadnicza*. . ., s. 118–121, ryc. 45–48.

72 A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 95–99, il. 28. Por. też: A. Rozwałka, *Kościół i klasztor Lublina w świetle dotychczasowych badań archeologicznych. Wybrane problemy*, [w:] *Kościół i klasztor Lublina*. . ., s. 11, ryc. 3. Na ostatniej rycinie zaznaczono nawet lokalizację domniemanej kaplicy grodowej sprzed XIV stulecia.

a przede wszystkim, czy wszystkie stanowią pozostałość wałów. Jest raczej pewne, że zadokumentowane na obecnym dziedzińcu zamkowym konstrukcje zrębowe to pozostałości budynków z XIII w., a nie wału oddzielającego gród od podgrodzia (dzielącego gród na dwie części)⁷³, dlatego najbardziej prawdopodobne wydaje się, że gród zajmował całe *plateau* wzgórza, z kolei wał drewniano-ziemny konstrukcji przekładkowej, o ścianach wylepianych gliną wzniesiono wzdłuż jego krawędzi. Miejsce wjazdu do grodu nie zostało dotychczas zlokalizowane, ale najbardziej prawdopodobne wydaje się, że znajdował się on w części zachodniej wzgórza, na osi obecnej bramy (a również bramy zamku późnośredniowiecznego), gdzie w wykonanych w 1957 r. odwiertach i odkrywkach geotechnicznych stwierdzono istnienie obniżenia (wcięcia erozyjnego), które należy interpretować jako głębocznice powstałą w wyniku funkcjonowania podjazdu⁷⁴.

Zabudowę wnętrza grodu stanowiły naziemne budynki mieszkalne i gospodarcze konstrukcji zrębowej, którym towarzyszyły różnego rodzaju jamy-piwniczki i wolnostojące piece-paleniska. W zachodniej części grodu w XII w., a być może jeszcze w następnym stuleciu, funkcjonował niewielki cmentarz, którego pozostałością są odkryte w 1969 r. groby szkieletowe⁷⁵. Jego charakter przedstawia się zagadkowo. Należy raczej wykluczyć, aby były to miejsca pochówku osób zabitych (zmarłych) podczas walk o gród⁷⁶. Jeśli przyjęlibyśmy, idąc za wymową niektórych źródeł pisanych, a przynajmniej ich interpretacją przez część historyków i archeologów, że na terenie grodu na Wzgórzu Zamkowym w wieku XII stał kościół (kaplica), zapewne pw. Świętej Trójcy, przeniesionym następnie na istniejącą obecnie świątynię⁷⁷, to z nią raczej należałoby wiązać tę nekropole. Byłby to zatem cmentarz przykościelny otaczający świątynię grodową. Analogiczną sytuację można zaobserwować np. na terenie grodu na Wzgórzu Zamkowym w Sandomierzu, gdzie również w XII i XIII w., a może nawet jeszcze dłużej, funkcjonowało niewielkie miejsce pochówku przypuszczalnie związany z kościołem pw. św. Mikołaja, wzmiankowanym po raz pierwszy w 1191 r.⁷⁸ Nie można jednak wykluczyć, że mamy tu do czynienia z cmentarzem typu nieprzykościelnego, gdzie grzebani byli mieszkańcy i załoga grodu, zwłaszcza że coraz więcej danych wskazuje, że tego typu obiekty funkcjonowały jeszcze długo w XIII w. na terenach, gdzie sieć parafialna rozwijała się powoli, co dotyczy terenów na wschód od Wisły⁷⁹. Za tym, że cmentarz na Wzgórzu Zamkowym nie był związany z kościołem, wydaje się przemawiać także i to, że pierwsza

73 Por. M. Stasiak-Cyran, *op. cit.*, s. 287 – tam dalsza literatura.

74 Por. M. Florek, *Zamek w Lublinie...*, s. 25.

75 S. Hoczyk, Z. Ślusarski, *Wyniki dotychczasowych badań archeologicznych na Wzgórzu Zamkowym w Lublinie*, „Studia i Materiały Lubelskie” 1971, t. 5, s. 57–65.

76 Za cmentarz ofiar bliżej nieokreślonych walk o gród uznała go S. Hoczyk-Siwkowska (*Rozwój przestrzenny wczesnośredniowiecznego Lublina*, „Archeologia Historica Polona” 1996, t. 3, s. 11–19).

77 Por. A. Rozwałka, *Kościół i klasztor Lublina...*, s. 10 – tam wcześniejsza literatura.

78 M. Florek, *Średniowieczne i nowożytnie cmentarze Sandomierza (od początku XI do końca XVIII wieku)*, „Pamiętnik Sandomierski” 2012, t. 4, s. 57–58.

79 Por. M. Florek, *Osadnictwo w rejonie...*, s. 331–333.

wzmianka wskazująca – w dodatku pośrednio – na istnienie świątyni (kaplicy) na Wzgórzu Zamkowym pochodzi dopiero z lat dwudziestych XIV w.⁸⁰

Przyjmuje się zazwyczaj, że pierwszą budowlą murowaną, jaka stała w obrębie jeszcze całkowicie drewnianego grodu, była zachowana do chwili obecnej, wolnostojąca cylindryczna wieża (*donżon*) o dolnych partiach zbudowanych z kamienia, wyższych zaś z cegły, w większości układanej w wątku wendyjskim⁸¹. Zarówno czas budowy, osoba fundatora, jak i pierwotna funkcja wieży są do chwili obecnej przedmiotem dyskusji. Zgodnie z przekazem Jana Długosza donżon miał postawić książę halicki Daniel po opanowaniu Lublina w 1244 r., stąd część badaczy uważa, że należy ona do grupy tzw. wież wołyńskich znanych z zachodniej Rusi, najbliższą analogią dla niej byłby natomiast obiekt w Kamieńcu Litewskim⁸². Większość historyków polskich kwestionuje jednak informację podaną przez Długosza, wskazując brak dowodów potwierdzających, że Daniel opanował w tym czasie Lublin, a tym bardziej, że zajął go na dłużej i zdążył poczynić na jego terenie jakieś inwestycje budowlane⁸³. Podkreśla się też często, że wieża ma ewidentnie romańskie (późnoromańskie) cechy stylowe, co każe ją wyłączyć z kręgu architektury rusko-bizantyńskiej⁸⁴. Ten ostatni argument jest jednak nie do utrzymania w świetle odkrycia w Chełmie, na tzw. Górcie, pozostałości zespołu rezydencjonalnego księcia Daniela, przy czym forma, jak i detal architektoniczny obiektu mają bliskie analogie w architekturze węgierskiej XII–XIII w.⁸⁵

Obecnie jako przypuszczalnych polskich fundatorów wieży wskazuje się najczęściej książąt Henryka Brodatego bądź Bolesława Wstydliwego, a czas jej powstania datuje się na lata trzydzieste lub połowę XIII w. W tym przypadku przesłankami są z jednej strony analogie zachodnioeuropejskie, a przede wszystkim śląska Legnica, z drugiej zaś aktualna w latach trzydziestych i drugiej połowie XIII w. sytuacja polityczna i militarna, w wyniku której Lublin zyskał strategiczną rangę w polityce wschodniej książąt polskich. Niejako próbując pogodzić informacje Długosza na temat fundatora wieży z kwestionowaniem zajęcia na dłuższy czas Lublina przez Rusinów, a także z jej za-

80 Por. M. Brykowska, *Królewska kaplica Świętej Trójcy na Zamku w Lublinie w świetle badań architektonicznych i porównawczych*, [w:] *Kaplica Trójcy Świętej na Zamku Lubelskim. Historia, teologia, sztuka, konserwacja. Materiały z sesji zorganizowanej w Muzeum Lubelskim 24–26 kwietnia 1997 roku*, Lublin 1999, s. 21 – tam wcześniejsza literatura.

81 Informacje na temat wieży zostały zebrane w pracy: G. Jakimińska, *Donżon na zamku lubelskim*, Lublin 2012. Por. też: M. Florek, *Zamek w Lublinie*. . . , s. 25–30 – tam dalsza literatura.

82 Por. П.А. Раппопорт, *Волыньские башни*, „Материалы и исследования по археологии СССР” 1952, nr 31, s. 212 i n.

83 Por. m.in.: Z. Sułowski, *op. cit.*, s. 38; B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa 1966, s. 195–196; K. Myśliński, *Najstarszy Lublin*. . . , s. 174–175.

84 W. Koziejowski, *Późnoromańskie formy stylowe w architekturze wieży na zamku lubelskim*, „Studia i Materiały Lubelskie” 1982, t. 9, s. 68.

85 Por. A. Buko, R. Dobrowolski, T. Dzieńkowski, S. Gołub, W. Petryk, T. Rodzińska-Choraży, *Palatium czy zespół rezydencjonalny? Północna część Góry Katedralnej w Chełmie (Wysoka Górka) w świetle wyników najnowszych badań*, „Sprawozdania Archeologiczne” 2014, t. 66, s. 148.

chodnioeuropejską, romańską formą, wysuwano też przypuszczenia, że budowę mógł rzeczywiście rozpocząć Daniel, ale była ona kontynuowana przez Bolesława Wstydliego. Istnieją również opinie, że wieżę mógł wznieść dopiero Kazimierz Wielki⁸⁶.

Z braku źródeł pisanych o niekwestionowanej wymowie informacji na temat datowania wieży, a pośrednio też fundatora, mogą dostarczyć wyniki prac archeologicznych. Te dotychczasowe jednak również nie były jednoznaczne. Dopiero obserwacje poczynione w trakcie badań i nadzorów archeologicznych prowadzonych w latach 2006–2008 wykazały, że fundament wieży wykonany został w wąskim wykopie, który przeciął warstwy z relikdami drewnianej zabudowy z XIII w. Wydaje się to wskazywać jednoznacznie, że wieża nie mogła powstać wcześniej niż pod koniec XIII w., może nawet dopiero w początkach wieku XIV. Autorzy ostatnich badań, idąc za wcześniejszymi sugestiami Wojciecha Koziejowskiego⁸⁷, wskazują, że w takiej sytuacji inicjatorem budowy był Bolesław Wstydlivy bądź Władysław Łokietek, któremu przypisywana jest również wolnostojąca wieża w Kazimierzu Dolnym⁸⁸. Biorąc jednak pod uwagę sytuację polityczną Ziemi Sandomierskiej u schyłku XIII i w początkach XIV w., wydaje się, że do grona potencjalnych fundatorów lubelskiego donżonu należy włączyć Wacława II Czeskiego – księcia krakowsko-sandomierskiego od 1291 r. i króla polskiego od 1300 r., zmarłego w roku 1305⁸⁹. Podobnego zdania jest ostatnio także A. Rozwałka, który wcześniej budowę wieży lubelskiej datował na początek wieku XIII, a za jej inicjatora uważał Henryka Brodatego⁹⁰.

Władca ten, nisko oceniany w historiografii polskiej, natomiast w czeskiej uważany za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli dynastii Przemyślidów, doprowadził do faktycznego zjednoczenia większości ziem polskich i poprzez koronację odnowił Królestwo Polskie. Przeprowadził także m.in. reformę zarządu państwa, wprowadzając urząd starosty podległego bezpośrednio królowi. Dysponując dużymi środkami finansowymi, rozpoczął szereg inwestycji o charakterze obronnym, m.in. budowę murów miejskich Krakowa oraz licznych zamków na pograniczu polsko-węgierskim⁹¹. Budowa w Lublinie wieży o charakterze obronno-rezydencjonalnym, pierwszego etapu przekształcania dotychczasowego grodu z fortyfikacjami drewniano-ziemnymi w murowany zamek, mogła mieć związek zarówno z wprowadzanymi zmianami w zarządzie kraju, jak również z potrzebą zabezpieczenia się od strony Rusi Halickiej, która była so-

86 Por. B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, wyd. 2, popr., Warszawa 1984, s. 204; G. Jakimińska, *op. cit.*, s. 28–40; W. Koziejowski, *op. cit.*, s. 66–69; A. Rozwałka, *Sieć osadnicza...*, s. 118–119.

87 W. Koziejowski, *op. cit.*, s. 68.

88 Por. M. Florek, *Zamek w Lublinie...*, s. 21.

89 *Ibidem*, s. 29–30.

90 Por. A. Rozwałka, *Sieć osadnicza...*, s. 113–115; idem, *Cylindryczna wieża na Wzgórzu Zamkowym w Lublinie w świetle źródeł archeologicznych i architektonicznych*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 2015, t. 36, s. 228.

91 Por. S. Kołodziejki, *Król Wacław II – budowniczy zamków na pograniczu polsko-węgierskim*, „Architektura. Czasopismo Techniczne” 2011, nr 23, s. 315–328.

jusznikiem Władysława Łokietka w jego walce z Waclawem o tron polski⁹². Ponadto porównanie możliwości organizacyjnych i finansowych, jakimi dysponowali Bolesław Wstydlivy, Władysław Łokietek i Waclaw czeski, wydaje się przemawiać za ostatnim wymienionym władcą jako budowniczym wieży. Bolesław Wstydlivy zaangażowany był raczej w fundacje kościelne o charakterze dewocyjno-religijnym, z kolei Łokietek przez większość okresu panowania borykał się z problemami finansowymi.

Kolejną po cylindrycznej wieży budowlą murowaną wzniesioną na Wzgórzu Zamkowym jest kaplica pw. Świętej Trójcy. Uważa się najczęściej, że dzisiejszy obiekt poprzedzała starsza, zapewne drewniana świątynia pod tym samym wezwaniem, powstała najpóźniej w początkach XIV w., skoro prebendarz kościoła pod tym wezwaniem, a jednocześnie proboszcz w Kazimierzu, został wymieniony w wykazach świętopietrza w 1326 r.⁹³ Jej istnienie jednak nie zostało potwierdzone badaniami archeologicznymi, chociaż funkcjonowanie cmentarza na Wzgórzu Zamkowym w drugiej połowie XII w. może sugerować, że istniała ona już w tym czasie. Pierwszy bezpośredni dokument potwierdzający obecność kaplicy na zamku w Lublinie pochodzi natomiast dopiero z 1395 r., a według Długosza jej konsekracja miała miejsce w roku 1400⁹⁴.

Forma świątyni, a przede wszystkim jej dwukondygnacyjność, wydaje się sugerować, że w swym obecnym kształcie jest ona obiektem wielofazowym, w dodatku pełniącym różne funkcje, zanim w wyniku kolejnych adaptacji i przebudów stała się kaplicą zamkową. Według Bohdana Guerquina świątynia powstała poprzez rozbudowę starszej, wzniesionej w drugiej połowie XIV w., a więc w czasach Kazimierza Wielkiego, wielobocznej baszty zaadaptowanej na prezbiterium, do której dostawiono dwukondygnacyjny, kwadratowy w planie budynek mieszczący na piętrze nawę⁹⁵. Z kolei zdaniem I. Kutylowskiej kaplica powstała z przebudowania starszej, wzniesionej przez Władysława Łokietka wieży mieszkalnej o wnętrzu wspartym na jednym filarze (adaptowanej na nawę), do której dobudowano, również piętrowe, wieloboczne prezbiterium wysunięte poza linię obwodowych murów obronnych⁹⁶. Według Marii Brykowskiej, autorki ostatnich badań architektonicznych kaplicy, świątynia została zbudowana jako jednorodne założenie w drugiej połowie XIV w. z fundacji Kazimierza Wielkiego, przy czym jej powstanie poprzedzało wzniesienie murów obwodowych zamku⁹⁷.

92 Podobnie budowa zamków wzdłuż granicy z Węgrami wynikać miała z potrzeby zabezpieczenia się przed interwencją węgierskich Andegawenów, również wspierających Łokietka w jego walce z Waclawem. Por. *Ibidem*, s. 316.

93 Por. M. Brykowska, *Królewska kaplica* . . . , s. 21; A. Rozwałka, *Kościół i klasztor* . . . , s. 10 – tam wcześniejsza literatura.

94 Por. M. Brykowska, *Królewska kaplica* . . . , s. 27.

95 B. Guerquin, *op. cit.*, s. 204.

96 I. Kutylowska, *Rozwój Lublina* . . . , s. 84–85.

97 M. Brykowska, *Królewska kaplica* . . . , s. 31.

Dwukondygnacyjna forma świątyni, częsta wśród kaplic książęcych i królewskich w Europie w XIV i XV w., oraz wsparcie sklepienia nawy na jednym filarze przywoływane są jako argumenty za łąceniem jej z osobą i czasami Kazimierza Wielkiego⁹⁸. Należy jednak pamiętać, że tego typu dwukondygnacyjne obiekty wznoszono również wcześniej, a ich popularność w krajach niemieckich, Czechach i na Węgrzech zaczyna się już w wieku XIII. Ta sama uwaga dotyczy świątyń jednofilarowych⁹⁹.

Badania archeologiczne przeprowadzone w bezpośrednim sąsiedztwie kaplicy w latach 2006–2008, chociaż nie przyniosły bliższych danych na temat czasu jej budowy, to dostarczyły kilku istotnych informacji. Przede wszystkim stwierdzono przewiązanie partii fundamentowych nawy i prezbiterium, co jednoznacznie wydaje się wskazywać na jednoczasowość ich budowy, a więc że mamy do czynienia z obiektem jednorodnym architektonicznie. Jednocześnie ustalono, że mury obwodowe zamku zostały dostawione do ścian kaplicy, czyli są od niej młodsze. Trudno określić długość odstępu czasowego między wzniesieniem kaplicy (a przynajmniej jej fundamentów) a budową murów obronnych zamku, ale nie wydaje się on zbyt duży. Potwierdzono także, że kaplica została usytuowana w linii umocnień drewniano-ziemnych (wału) grodu, niejako w nie wbudowana, przy czym wieloboczne zamknięcie prezbiterium z krenelażem znajdowało się już po ich zewnętrznej stronie¹⁰⁰. Wszystko to wskazuje, że inkastelowana kaplica powstała jeszcze w czasie istnienia drewniano-ziemnych fortyfikacji i weszła w skład systemu obronnego grodu, pełniąc podwójną rolę: sakralną i obronną. Po zastąpieniu wału murem obwodowym obie te funkcje były wciąż realizowane.

Powyższe obserwacje wydają się potwierdzać wiązanie rozpoczęcia budowy kaplicy z królem Kazimierzem Wielkim i z latami czterdziestymi XIV w. tylko wtedy, gdy przyjmujemy za wiarygodne informacje: (1) pochodzącą z *Kroniki katedralnej krakowskiej*, tzn. że murowany zamek w Lublinie, podobnie jak kilkadziesiąt innych tego typu obiektów, został wybudowany przez tego władcę, i (2) podaną przez Długosza, że w 1344 r. zamek (gród) lubelski był drewniany¹⁰¹. Dzięki badaniom archeologicznym i architektonicznym wiemy jednak, że znaczna część z 71 zamków i murów obronnych miast, których fundacja przypisywana jest Kazimierzowi Wielkiemu, powstała, a przynajmniej rozpoczynano ich budowę, bez udziału wspomnianego monarchy¹⁰². W tej sytuacji należy rozważyć, czy kaplica nie powstała jednak wcześniej, w czasach przedkaziemierzowskich. Na taką możliwość mogą wskazywać: pewna archaiczność niektórych rozwiązań jej architektury, nieprzystających do drugiej połowy XIV w. oraz wyraźne analogie czeskie, zwłaszcza jeśli chodzi o formę sklepienia. W ten sposób wracamy do zasygnalizowanego już przy omawianiu donżonu wątku ewentualnej działalności fun-

98 *Ibidem*, s. 32, 43.

99 *Lexikon der Kunst. Architektur, bildende Kunst, angewandte Kunst, Industrieformgestaltung, Kunsttheorie*, red. H. Olbrich, t. 2, Leipzig 1989, s. 93 i n.

100 Por. M. Florek, *Zamek w Lublinie*. . . , s. 33.

101 Por. M. Brykowska, *Królewska kaplica*. . . , s. 27.

102 Por. T. Poklewska-Kozieł, *Studia o zamkach średniowiecznych*, Warszawa 2012, s. 21 i n.

dacyjnej Waclawa II czeskiego na zamku lubelskim. Przyjęcie hipotezy, jak najbardziej możliwe z punktu widzenia jej analizy stylistycznej oraz wyników badań archeologicznych, że istniejąca obecnie kaplica mogłaby powstać w okolicach przełomu XIII i XIV w. z fundacji Waclawa II, rozwiązałyby także kwestię identyfikacji świątyni zamkowej pw. Świętej Trójcy, której prebendarz wymieniany jest w źródłach w 1326 r.

Domniemany gród z XIII wieku na Wzgórzu Kirkut (Grodzisko)

Możliwość istnienia grodu wczesnośredniowiecznego na cyplu doliny Czechówki, na którym od XVI do XIX w. funkcjonował cmentarz żydowski, określanym obecnie jako *Wzgórze Kirkut*, po raz pierwszy wskazał S. Wojciechowski, pisząc w wydanym w 1931 r. przewodniku po Lublinie: „Już w 1555 roku darował Tęczyński Żydom lubelskim miejsce zwane *Grodziskiem* na cmentarz. *Grodzisko* to najprawdopodobniej było ongiś rzeczywiście grodziskiem, o czym może świadczyć dzisiejszy jego kształt zewnętrzny”¹⁰³. Hipoteza o istnieniu w tym miejscu grodu została powtórzona przez S. Wojciechowskiego w artykule dotyczącym położenia i rozwoju przestrzennego miasta opublikowanym w pierwszym tomie *Dziejów Lublina* z 1965 r. Przesłanką była przede wszystkim nazwa *Grodzisko*, którą miało nosić wzgórze identyfikowane z górą *Grodzisko (montes Grodzyssko)* wymienianą w 1502 r. oraz ze *Starym Grodziskiem (Grodzisko antiquo)* znanym ze wzmianki z 1508 r.¹⁰⁴

Jak już była mowa wcześniej, wyniki dotychczasowych badań archeologicznych nie potwierdzają istnienia na Wzgórzu Kirkut grodu zarówno w okresie plemiennym, jak i w X bądź XI w. Czy może zatem istniał tu gród później, w wiekach XII bądź XIII? Hipotezę taką po badaniach zrealizowanych w 1968 r. przedstawiła S. Hoczyk¹⁰⁵. Jej zdaniem w omawianym miejscu w okresie plemiennym (od VI do IX w.) istniała osada otwarta, później był to teren jedynie w jakiś sposób doraźnie użytkowany, w XII w. zaś bądź nawet jeszcze później, bo w wieku XIII, powstał gród „zaporowy”, drugi już w tym czasie na terenie Lublina obok grodu kasztelańskiego na Wzgórzu Zamkowym. Gród ten miał zostać zniszczony (spalony) w drugiej połowie bądź pod koniec XIII w., zapewne w trakcie któregoś z najazdów ruskich bądź rusko-mongolskich.

Podstawowym argumentem przemawiającym za funkcjonowaniem w XIII w. grodu na Wzgórzu Kirkut według S. Hoczyk ma być wał odcinkowy oddzielający je od wysoczyzny, którego powstanie datuje ona na wiek XIII¹⁰⁶. Uważna analiza wyników badań wału wskazuje jednak, że o ile samo jego istnienie trudno kwestionować, o tyle już datowanie i funkcja nie są tak jednoznaczne.

103 S. Wojciechowski, J. Siennicki, *Miasto. Zabytki*, [w:] *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, Lublin 1931, s. 118.

104 S. Wojciechowski, *Położenie i rozwój*. . . , s. 18. Zaznaczyć jednak trzeba, że tak naprawdę nie ma żadnej pewności, że za każdym razem chodzi o ten sam obiekt.

105 Por. S. Hoczyk-Siwkova, *Sprawozdanie z badań*. . . , s. 97–113; S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa*. . . , s. 178–204.

106 S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa*. . . , s. 201–203.

Wał miał zostać posadowiony bezpośrednio na poziomie próchnicy pierwotnej. Zgodnie z tym, co zostało opublikowane, pod wałem oraz w jego nasypie znaleziono ok. 200 fragmentów ceramiki pochodzących z okresu między XI a XIII w. bardzo bliskich ceramice z XIII w. z lubelskiego Wzgórza Zamkowego, a także nieliczne materiały starsze, z okresu plemiennego¹⁰⁷. Wynika z tego, że wał wzniesiono nie wcześniej niż w wieku XIII, a to oznacza z kolei, że mógł powstać również później. Za tym, że tak właśnie było, tzn. że jest on młodszy, przemawia też część znalezionych w nim materiałów zarówno opublikowanych, jak też takich, o których badaczka nie wspomina¹⁰⁸. Na późniejszą chronologię wału wskazuje również stratygrafia, przede wszystkim zaobserwowana w wykopie VII/3, który został praktycznie pominięty w opracowanych wynikach badań¹⁰⁹. Z kolei zgodnie z tym, co znajduje się w niepublikowanych materiałach, tj. we wstępnej wersji sprawozdania i dokumentacji rysunkowej, jeden z wkopów grobowych należących do I fazy użytkowania cmentarza żydowskiego znajdował się pod wałem, był przez niego nakryty¹¹⁰. Jeśli nie nastąpiła tu pomyłka, to jednoznacznie świadczy to o tym, że wał odcinkowy nie może być starszy niż założenie cmentarza.

Przeciw istnieniu na Wzgórzu Kirkut grodu w XIII w. wydają się też przemawiać: znikoma ilość zabytków ruchomych datowanych na ten okres i praktyczny brak obiektów z tego czasu, co trudno wytłumaczyć skromnym zakresem badań czy późniejszymi zniszczeniami, skoro zachowały się obiekty starsze. Nie wiadomo, jaką funkcję miałby ten ewentualny gród pełnić, skoro gród kasztelański znajdował się na Wzgórzu Zamkowym co najmniej od drugiej połowy XII w. Mówi się o jego funkcji „zaporowej”, a więc dodatkowym ufortyfikowanym członie średniowiecznego Lublina, grodzie, „który stał się głównym miejscem obrony wówczas, gdy zniszczony był gród na Wzgórzu Zamkowym”¹¹¹, a więc niejako zapasowym. Nie znamy jednak z ziem polskich przypadków istnienia równocześnie oddalonych jedynie o pół kilometra dwóch grodów, z których jeden byłby siedzibą administracji lokalnej (kasztelana), a drugi miejscem obrony, schronieniem mieszkańców na wypadek zniszczenia bądź zdobycia tego pierwszego.

Jeśli przyjmiemy zgodnie z wynikami badań archeologicznych, że na Wzgórzu Kirkut nie było grodu we wczesnym średniowieczu, powstają pytania: jaką funkcję pełnił i kiedy powstał istniejący do chwili obecnej wał oraz skąd pochodzi notowana już w XVI w. nazwa *Grodzisko*.

107 *Ibidem*, s. 188–203.

108 Materiały te, przechowywane w Instytucie Archeologii UMCS, znane są autorowi z autopsji. Wśród znalezionej pod wałem i w jego nasypie ceramiki są nie tylko fragmenty młodsze od XIII-wiecznej ceramiki ze Wzgórza Zamkowego, ale też ułamki naczyń pokrytych brązową polewą, tzw. *siwaków*, i inne, o ewidentnie nowożytniej chronologii. Zostały one całkiem pominięte zarówno w pierwszym sprawozdaniu z badań opublikowanym w 1974 r., jak i w tym z 2012 r. Por. *Ibidem*; S. Hoczyk-Siwkova, *Sprawozdanie z badań*. . .

109 Por. S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa*. . ., s. 192.

110 Sprawozdanie i dokumentacja z badań S. Hoczyk w 1968 r. na Kirkucie znajdują się w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie.

111 *Ibidem*, s. 204.

Wał odcinający teren Kirkutu od wysoczyzny, jak wykazały badania w roku 1968, a zwłaszcza obserwacje w wykopie VII/3, o czym była mowa, wydaje się młodszy od najstarszych grobów cmentarza żydowskiego. Powstał zatem zapewne dopiero u schyłku średniowiecza lub już w czasach nowożytnych. Należy go więc raczej wiązać z założeniem i użytkowaniem cmentarza żydowskiego, a nie z przypuszczalnym grodem wczesnośredniowiecznym mającym się wcześniej znajdować w tym samym miejscu.

Przepisy dotyczące zakładania cmentarzy żydowskich nakazywały nie tylko ich sytuowanie w oddaleniu od budynków mieszkalnych, ale również ich odgradzanie, separowanie od miejsc zamieszkałych, co miało zabezpieczyć groby przed dewastacją bądź tylko nieumyślną profanacją, żywych zaś przed przypadkowym skalaniem¹¹². Funkcję oddzielającą mógł pełnić mur, płot, ale również wał bądź rów, stąd nazwa *okopisko* często używana w staropolszczyźnie na określenie nekropoli żydowskich¹¹³. Rowem i być może towarzyszącym mu niskim wałem był otoczony np. najstarszy, o metryce jeszcze średniowiecznej, cmentarz żydowski w Połańcu na tzw. Winnej Górze¹¹⁴. Wał ziemny otacza też założony w drugiej połowie XVIII w. kirkut w Biskupicach¹¹⁵.

W przypadku cmentarza lubelskiego zachowany do chwili obecnej wał miał go oddzielać od terenów zamieszkałych przede wszystkim od strony północnej, z której dostęp był najłatwiejszy. Możliwe, że niższe, niezachowane nasypy otaczały kirkut wzdłuż pozostałych krawędzi Wzgórza¹¹⁶. Być może rzeczywiście – jak zaobserwowała S. Hoczyk¹¹⁷ – wał ten miał charakter dwufazowy. Wtedy być może jego pierwszą fazę należałoby synchronizować z założeniem cmentarza w końcu XV w. bądź pierwszej połowie XVI stulecia¹¹⁸, fazę drugą zaś z podniesieniem poziomu cmentarza poprzez nadsypanie nowej warstwy grzebalnej, co miało miejsce w początkach XVII w.¹¹⁹

112 Por. D. i L. Muszyński, *Cmentarze żydowskie*, [w:] *Kalendarz żydowski. Almanach 1991–1992*, red. R. Schnepf, Warszawa 1991, s. 178.

113 *Ibidem*, s. 170.

114 Został on zadokumentowany w trakcie badań archeologicznych w latach 1986–1987 prowadzonych przez Ewę Twarowską z Instytutu Archeologii UW.

115 Ostatnio wysunięto hipotezę, że wały otaczające cmentarz żydowski w Biskupicach stanowią pozostałość dworu obronnego biskupa Zbigniewa Oleśnickiego, wskazując jako rzekomą analogię właśnie kirkut na wzgórzu Grodzisko (Kirkut) w Lublinie. Por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, W. Zieliński, *Relikty założenia dworskiego Zbigniewa Oleśnickiego w Biskupicach, gm. Trawniki, woj. lubelskie. Prolegomena do archeologicznych badań wykopaliskowych*, [w:] *Hereditas praeteriti*. . ., s. 469–478.

116 S. Hoczyk, *Badania archeologiczne osadnictwa*. . ., s. 191.

117 *Ibidem*, s. 199.

118 Cmentarz założono z pewnością przed rokiem 1541, z którego pochodzi najstarsza zachowana do dziś macewa, a być może jeszcze wcześniej, w końcu wieku XV. Por. A. Trzeciński, J.P. Woronczak, *Nagrobki z XVI wieku na starym cmentarzu żydowskim w Lublinie przy ulicy Siennej*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, red. T. Radzik, t. 2, Lublin 1998, s. 15.

119 Por. P. Fijałkowski, *Obrządek pogrzebowy Żydów polskich w świetle badań archeologicznych*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1989, nr 3, s. 27; A. Trzeciński, J.P. Woronczak, *op. cit.*

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia kwestia nazwy *Grodzisko*, która w świetle powyższych uwag wydaje się pozostawać najpoważniejszym, jeśli nie jedynym argumentem przemawiającym za istnieniem na Wzgórzu Kirkut grodu we wczesnym średniowieczu. Według językoznawców *grodzisko* to miejsce po grodzie, obszar, gdzie kiedyś znajdował się gród rozumiany jako obiekt ufortyfikowany, obronny, zazwyczaj ośrodek władzy plemiennej bądź państwowej¹²⁰. W rzeczywistości jednak tylko w wyjątkowych przypadkach nazwa *grodzisko* dotyczy terenu bądź miejscowości, gdzie znajdują się pozostałości grodu wczesnośredniowiecznego bądź jakiegokolwiek fortyfikacje ziemne, które mogłyby być za takie uważane. *Grodzisko* w staropolszczyźnie, a także w gwarach ludowych, o czym wydają się nie pamiętać zarówno językoznawcy, jak i wtórujący im historycy oraz archeolodzy, to po prostu obszar ogrodzony bądź w jakiś sposób wygrodzony, wyodrębniony, bardzo często ogrodzone pastwisko lub łąka albo też przeszkoda terenowa, coś, co zagradza drogę¹²¹. Wydaje się, że również w przypadku *Grodziska* lubelskiego mamy do czynienia właśnie z taką sytuacją, a więc, że nazwa ta nie pochodzi od grodu – miejsca obronnego, ufortyfikowanego, ale wzięła się od wygrodzonego, ogrodzonego terytorium, może służącego wcześniej jako łąka lub pastwisko, w każdym razie niezabudowanego. Możliwe nawet, że wzniesienie, na którym od końca XV w. znajdował się cmentarz żydowski, było nazywane *Grodziskiem* właśnie z powodu jego wygrodzenia (ogrodzenia) wałem. Tyle że nie był to wał grodu wczesnośredniowiecznego, a wał stanowiący ogrodzenie cmentarza¹²².

Podgrodzie na Wzgórzu Staromiejskim

Badania i obserwacje archeologiczne wskazują, że w XII i XIII w. osadnictwo koncentruje się przede wszystkim w obrębie Wzgórza Staromiejskiego, gdzie kształtuje się podgrodzie związane z grodem kasztelańskim na Wzgórzu Zamkowym. Według sformułowanej w połowie lat osiemdziesiątych XX w. hipotezy I. Kutylowskiej podgrodzie to było ufortyfikowane, przy czym umocnienia w postaci wału i fosy przebiegające wzdłuż linii obecnych ul. Rybnej i Złotej miały powstać między połową X a połową XI w. i funkcjonować do momentu lokacji miasta, a więc do początków XIV w.¹²³ Podstawą takiej tezy były obserwacje i materiały pochodzące przede wszyst-

120 Por. m.in.: A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1985, s. 157–158; S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 105–106; A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2000, s. 480.

121 Szerzej na ten temat: M. Florek, *Czy „grodzisko” to dawny, zniszczony gród? O niebezpieczeństwie korzystania ze źródeł topomastycznych*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 2014, t. 35, s. 171–188.

122 Podobnie wymieniana w źródłach z XVI w. druga nazwa Czechówki – *Grodzianka* (por. *Słownik historyczno-geograficzny województwa...*, s. 128–129) – też zapewne pochodzi nie od grodu, ale stąd, że była wielokrotnie w swym biegu grodzona celem spiętrzenia.

123 I. Kutylowska, *Wczesnośredniowieczne umocnienia obronne na Wzgórzu Staromiejskim w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 1981/1982, t. 23/24, s. 173–180; eadem, *Rozwój Lublina...*, s. 88–116. Tu przypomnijmy,

kim z nadzorów archeologicznych, wierceń geologicznych i badań archeologiczno-architektonicznych o skromnym przestrzennym zakresie, choć poza przypuszczalną fosą samych konstrukcji obronnych wówczas nie odkryto. Wyniki późniejszych badań wskazują, że w XII i XIII w. osadnictwo obejmowało całe Wzgórze Staromiejskie, w związku z czym pojawiła się nowa propozycja przebiegu przypuszczalnych umocnień podgrodzia, tym razem identycznego z linią późniejszych murów obronnych. Miałyby mieć one również nieco inną chronologię, bo ich powstanie określono na połowę XII w.¹²⁴ W rzeczywistości jednak efekty dotychczasowych prac archeologicznych nie dostarczyły wiarygodnych przesłanek wskazujących na istnienie obronnego podgrodzia na Wzgórzu Staromiejskim w XII–XIII w. Rzetelna analiza źródeł sugeruje raczej, że pozostałości odkrywanych na jego terenie fos i drewnianych bądź drewniano-ziemnych umocnień należy datować dopiero na wiek XIV i łączyć z najstarszymi fortyfikacjami miasta lokacyjnego¹²⁵.

Podobnie sceptycznie należy podejść do możliwości identyfikacji na podstawie dostępnych źródeł archeologicznych domniemanej osady archidiakońskiej i ufortyfikowanej siedziby archidiakona wraz z kaplicą pw. Świętego Krzyża przekazanych ok. połowy XIII w. przybyłym do Lublina dominikanom, którzy następnie na ich terenie wzniesli swój klasztor¹²⁶.

Najstarsze kościoły lubelskie w świetle badań archeologicznych

Wydaje się, że w środowisku historyków i archeologów zajmujących się początkami Lublina panuje zgodna opinia o co najmniej XII-wiecznej, a zapewne wcześniejszej chronologii pierwszych kościołów lubelskich. Skoro bowiem w roku 1198 w dokumentach wymieniany jest archidiakon lubelski, to musiała istnieć w tym czasie w Lublinie przynajmniej jedna świątynia¹²⁷. Jednocześnie jednak zwraca się uwagę, że nie znamy żadnych materialnych śladów kościołów z tego czasu¹²⁸. Z drugiej strony brak potwierdzenia źródłowego nie przeszkadza nie tylko w bardzo wczesnym

że kilka lat później te same hipotetyczne umocnienia uznano za świadectwo istnienia na Wzgórzu Staromiejskim grodu plemiennego. Por. A. Rozwałka, *Lubelskie wzgórze*. . . , s. 40–41.

124 Por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, il. 30, 39. Należy zwrócić uwagę, że taki przebieg umocnień podgrodzia z XII–XIII w. nie tylko pokrywa się prawie na całej długości z późniejszymi murami miasta średniowiecznego, ale także z wałem dwuczłonowego grodu plemiennego. Por. *Ibidem*, il. 12, 42.

125 Por. M. Florek, *Archeologiczne mity*. . . , s. 463–465.

126 Na temat hipotez dotyczących osady archidiakońskiej, siedziby archidiakona, kaplicy Świętego Krzyża i początków klasztoru dominikanów patrz m.in.: A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 104–110; A. Rozwałka, M. Stasiak, *op. cit.*; J. Tkaczyk, *Klasztor oo. Dominikanów w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Kościół i klasztor Lublina*. . . , s. 16–35. Szczegółowe odniesienie się do wyników badań archeologicznych mających rzekomo potwierdzać i uwiarygodniać te hipotezy wymagałoby odrębnego studium.

127 Por. J. Chachaj, *Początki kościołów*. . . ; A. Rozwałka, *Kościół i klasztor*. . . – tam przegląd wcześniej literatury. Odrębną sprawą jest, na ile powstanie archidiakonatu wyprzedza pierwszą o nim wzmiankę, przede wszystkim zaś czy archidiakon otrzymał już istniejący (od jak dawna?) kościół, czy też ten został on ufundowany wraz z powołaniem archidiakonatu.

128 A. Rozwałka, *Kościół i klasztor*. . . , s. 7.

datowaniu niektórych obiektów sakralnych o znanych wezwaniach i lokalizacjach¹²⁹, ale również w wysuwaniu hipotez o istnieniu kolejnych, skądinąd nieznanymi świątyni, tak jak to miało miejsce w przypadku kościoła bądź kaplicy z XI w. na domniemanym grodzie na Wzgórzu Kirkut¹³⁰.

Za najstarszą świątynię lubelską uważany był tradycyjnie kościół pw. św. Mikołaja na Czwartku mający rzekomo powstać za panowania Mieszka I w wieku X¹³¹. W trakcie prac archeologicznych prowadzonych na tym terenie nie odkryto żadnych pozostałości, które można by wiązać z ewentualną świątynią z X, XI, XII bądź XIII w. Badania nie dostarczyły także pośrednich przesłanek, np. w postaci śladów cmentarza przykościelnego, mogących wskazywać na istnienie gdzieś w tym rejonie kościoła z tego okresu¹³². Z kolei przeprowadzona ostatnio przez Jacka Chachaję powtórna analiza źródeł pisanych wykazała, że interesująca nas świątynia nie mogła powstać wcześniej niż w początkach XIV w.¹³³ Tym niemniej przekonanie, że kościół św. Mikołaja musi być starszy, jest tak ugruntowane, że skoro jego śladów nie ma w miejscu lub sąsiedztwie obecnej świątyni, szuka się ich gdzie indziej. Przykładowo już po ukazaniu się pierwszej pracy J. Chachaję, w której wykluczono możliwość powstania kościoła przed XIV w., na podstawie amatorskich obserwacji z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku i równie amatorskiej ich interpretacji wysunięto hipotezę, że starszy (pierwotny) kościół św. Mikołaja stał ok. 30–40 m na południowy wschód od obecnej świątyni¹³⁴. Zaproponowana lokalizacja wydaje się jednak zupełnie nieprawdopodobna, jako że ewentualny obiekt sakralny musiałby stać nie tylko na stoku wzgórza, ale w dodatku w miejscu jego rozcięcia spowodowanego niewielką formą erozyjną. Nawet jeśli byśmy uznali za wiarygodne obserwacje, na które powołuje się A. Rozwałka, to i tak wskazują one – w najlepszym przypadku – na istnienie w tym miejscu jakiegoś obiektu murowanego z cegły albo wspartego na ceglanych fundamentach, a więc raczej nie starszego niż wiek XIV.

Na istnienie jakichś podziemnych struktur, teoretycznie mogących się wiązać z pierwotnym kościołem św. Mikołaja, mają wskazywać też wyniki przeprowadzonych ostatnio badań georadarowych wewnątrz i w otoczeniu istniejącej świątyni¹³⁵. Ponieważ jednak nie przeprowadzono ich weryfikacji metodami wykopaliskowymi, nie można sprecyzować, czemu rzeczywiście struktury te odpowiadają, ani tym bardziej określić ich chronologii.

129 Por. I. Kutylowska, *Rozwój Lublina*. . . , s. 102.

130 A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 83–84.

131 Por. J. Chachaj, *Początki kościołów*. . . – tam przegląd dotychczasowych poglądów wraz z oceną wiarygodności źródeł, na których je oparto.

132 Por. M. Młynarska-Kaletyn, *op. cit.*; S. Hoczyk, *Badania archeologiczne*. . . – tam wcześniejsza literatura. Por. też: A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 84–85; A. Rozwałka, *Kościół i klasztor*. . . , s. 7–8.

133 J. Chachaj, *Początki kościołów*. . . , s. 97–114; idem, *Lublin – miasto*. . . , s. 190–197.

134 A. Rozwałka, *Kościół i klasztor*. . . , s. 8–9, ryc. 1–2.

135 Badaniem kierował mgr inż. Krzysztof Janus z Katedry Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Politechniki Lubelskiej. Dokumentacja z badań znajduje się w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

Drugą z najstarszych kościołów Lublina to świątynia pw. św. Michała, której fundamenty zostały odsłonięte w trakcie badań archeologicznych na placu Po Farze¹³⁶. Odkryte relikty I. Kutylowska próbowała datować na X w.¹³⁷, co jednak zostało odrzucone właściwie przez wszystkich historyków i archeologów. Z kolei tradycja wsparta wiadomościami z „Rocznika Traski” i od Długosza wiąże jego fundację z Leszkiem Czarnym, a więc z drugą połową XIII w.¹³⁸ Rezultaty badań archeologicznych zdają się natomiast jednoznacznie wskazywać, że w tym miejscu murowany kościół nie mógł powstać wcześniej niż w początkach XIV w., jako że jego fundamenty przecinają grób datowany monetami na przełom XIII i XIV w.¹³⁹ Co prawda nie można w pełni wykluczyć, że obiekt murowany był poprzedzony starszą drewnianą świątynią, po której nie pozostał żaden ślad, albo że stał on w nieco innym miejscu¹⁴⁰. Hipotezy takie oparte są jednak na bardzo wątpliwych przesłankach, a właściwie jedynie na przekonaniu, że kościół św. Michała musi być starszy niż wynika ze źródeł pisanych i badań archeologicznych. Bardziej prawdopodobne, a przynajmniej mające oparcie w wynikach prac wykopaliskowych, wydaje się, że kościół, od początku murowany, powstał w obrębie starszego cmentarza szkieletowego użytkowanego od XI w. przez mieszkańców osady (podgrodzia) na Wzgórzu Staromiejskim, a jego fundacja ma związek z lokacją miasta w 1317 r.

Według hipotezy Kazimierza Myślińskiego świątynia, z którą związany był wymieniany w 1198 r. archidiakon, to kaplica pw. Świętej Trójcy ulokowana na dzisiejszym Wzgórzu Zamkowym, w XII w. znajdująca się w obrębie grodu kasztelańskiego¹⁴¹. Kościół zamkowy pw. Świętej Trójcy, przynajmniej w swej istniejącej obecnie architektonicznej formie, jak się współcześnie najczęściej uważa, powstał dopiero w drugiej połowie wieku XIV¹⁴². Nawet jeśli byśmy jego budowę przesunęli na początek XIV w., jak zaproponowano wyżej, bądź przyjęli hipotezę, że pierwotnie wezwanie Świętej Trójcy związane było z kaplicą mieszczącą się na którejś kondygnacji donżonu¹⁴³, to zabiegi te nie rozwiązują problemu lokalizacji świątyni archidiatona w wieku XII.

Tym niemniej dysponujemy pewną przesłanką wskazującą na istnienie świątyni w obrębie grodu na Wzgórzu Zamkowym starszej niż dzisiejsza murowana kaplica. Argumentem tym jest wspomniany już cmentarz datowany właśnie na XII w., którego

136 Por. E. Mitrus, *Początki kościoła św. Michała w Lublinie*, [w:] *Lublin przez wieki*. . . , s. 53–80 – tam pełny przegląd literatury dotyczącej kościoła.

137 I. Kutylowska, *Rozwój Lublina*. . . , s. 98–101, ryc. 29A.

138 J.A. Wadowski, *Kościół lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych*, Kraków 1907, s. 102–103.

139 Por. E. Mitrus, *Początki kościoła*. . . , s. 70–71.

140 Na temat nieco innej lokalizacji ewentualnego starszego kościoła: J. Chachaj, *Lublin – miasto*. . . , s. 70–92.

141 K. Myśliński, *Najstarszy Lublin*. . . , s. 166.

142 M. Brykowska, *Królewska kaplica*. . . , s. 31; por. też wyżej.

143 Por. Eadem, *Architektura królewskiej kaplicy Św. Trójcy na zamku w Lublinie*, [w:] *Sztuka ok. 1400. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Poznań, listopad 1995*, t. 1, red. T. Hrankowska, Warszawa 1996, s. 141; И.В. Антипов, *Дневнерусская архитектура второй половины XIII – первой трети XIV в. Каталог памятников*, Санкт-Петербург 2000, s. 149.

fragment odkryto na dziedzińcu zamkowym. Pamiętając, że nie można jednoznacznie wykluczyć jego nieprzykościelnego charakteru, i biorąc pod uwagę zarówno usytuowanie w obrębie grodu-zamku, jak i datowanie, najbardziej prawdopodobne wydaje się, że powinien on być związany z jakąś świątynią, zapewne kaplicą grodową. Jej ślady mogły się nie zachować bądź dlatego, że był to obiekt wyłącznie drewniany, bądź z powodu zniszczenia w trakcie kolejnych prac budowlanych, jakie miały miejsce na Wzgórzu Zamkowym. Możliwe też, że znajdowała się ona w miejscu dotychczas nierozpoznanym archeologicznie¹⁴⁴. Zastanawiające jest jednak, jeślibyśmy przyjęli hipotezę, że związana z cmentarzem kaplica grodowa (kościół grodowy) znajdowała się w zachodniej części grodu na Wzgórzu Zamkowym, dlaczego kolejny obiekt sakralny – istniejąca kaplica pw. Świętej Trójcy z wieku XIV – stanął w zupełnie innej jego części. Zwykle bowiem, zastępując starszy bądź zniszczony kościół nową budowlą, stawiano ją w tym samym miejscu. W połączeniu z faktem, że nie znamy grobów ze Wzgórza Zamkowego z XIII w. (co jednak może być efektem jedynie fragmentarycznego rozpoznania cmentarza), może to sugerować istnienie ok. 100-letniej przerwy w funkcjonowaniu kaplicy bądź kościoła na terenie grodu.

Jako pierwotną świątynię archidiakońską, a jednocześnie najstarszy kościół lubelski próbuje się też ostatnio wskazywać domniemaną kaplicę (kościół) pw. Świętego Krzyża wzmiankowaną przez Długosza jako oratorium o tym wezwaniu, mającą się znajdować w obrębie tzw. Górki Dominikańskiej, a więc na terenie zajęтым po połowie XIII w. przez kompleks klasztorny dominikanów¹⁴⁵. Pomimo dosyć dobrego rozpoznania archeologiczno-architektonicznego tego zespołu klasztornego i jego otoczenia nie natrafiono tam jednak dotychczas na żadne pozostałości sprzed XIII w., które można by identyfikować z ewentualnym kościołem bądź kaplicą¹⁴⁶. Z kolei przywołana wzmianka Długosza o oratorium Świętego Krzyża informuje jedynie, że taki obiekt znajdował się na tym terenie w chwili fundacji klasztoru dominikanów (którą kronikarz przypisuje zresztą Kazimierzowi Wielkiemu), nie zaś że funkcjonował już w wieku XII, a tym bardziej wcześniej¹⁴⁷.

Reasumując: nie mamy archeologicznego potwierdzenia funkcjonowania w Lublinie przed końcem XII w. jakiegokolwiek kościoła o znanym wezwaniu. Funkcjonowanie w XII w. niewielkiego cmentarza na Wzgórzu Zamkowym, a więc w obrębie grodu kasztelańskiego, może być przesłanką, że świątynia związana z poświęconym w 1198 r. archidiakonem lubelskim znajdowała się właśnie tam. Jeśli założyć, że wzmiankowane przez Długosza drewniane oratorium Świętego Krzyża, o którym nic więcej nie wiemy, a tym bardziej nie znamy jego jakichkolwiek relikwów material-

144 Przykładowo A. Rozwałka lokalizuje ją na zachód od rozpoznanej części cmentarza z XII w., częściowo pod obecnym głównym (frontowym) skrzydłem zamku: A. Rozwałka, *Kościół i klasztor*. . . , ryc. 3.

145 Por. *Ibidem*, s. 12–15; A. Rozwałka, A. Stasiak, *op. cit.*; J. Chachaj, *Lublin – miasto*. . . , s. 70–92.

146 Por. J. Tkaczyk, *op. cit.*, s. 16–35.

147 Aż do XI w. próbuje cofnąć chronologię domniemanego kościoła pw. Świętego Krzyża np. J. Chachaj (*Lublin – miasto*. . . , s. 71).

nych, to rzeczywiście pierwotny kościół parafialny, który otrzymali dominikanie, wówczas byłaby to druga, ale już raczej XIII-wieczna świątynia Lublina. Pozostałe kościoły to dopiero wiek XIV i czasy późniejsze.

Z kolei brak w Lublinie kościołów w XI w. i zapewne przez większość następnego stulecia, nie powinien dziwić. U schyłku XI w. w Sandomierzu, trzecim po Krakowie i Wrocławiu ośrodku Polski południowej – *sedes regni principales* według określenia z kroniki Anonima, tzw. Galla¹⁴⁸ – a więc nieporównywalnie większej rangi niż Lublin, jak wynika z analizy źródeł pisanych i badań archeologicznych, były w tym czasie najwyżej dwa kościoły: pw. NMP i pw. św. Jana, przy czym tak wczesne datowanie tej drugiej świątyni oparte jest na pośrednich przesłankach. Dwa kolejne sakralne obiekty pw. św. Piotra i św. Mikołaja, pojawiają się tam dopiero ok. połowy wieku XII, a następna – pw. św. Jakuba – w drugiej połowie tego stulecia bądź dopiero na przełomie wieków XII i XIII¹⁴⁹.

Podsumowanie

1. Początki Lublina jako lokalnego ośrodka osadniczego sięgają VI–VII w., przy czym bardziej intensywny rozwój miał miejsce od wieku VIII. Nie dysponujemy jednak żadnymi jednoznacznymi przesłankami, a przynajmniej nie dostarczyły takich dowodów badania archeologiczne, wskazującymi na istnienie na terenie dzisiejszego miasta grodu plemiennego.
2. Dotychczasowe badania archeologiczne nie dają podstaw do twierdzeń o powstaniu w Lublinie w wieku XI grodu „państwowego” – lokalnego ośrodka władzy administracyjnej i politycznej.
3. Zgodnie z wynikami prac archeologicznych gród kasztelański na Wzgórzu Zamkowym powstaje ok. połowy XII w. i jest to jedyny w tym czasie, a także w wieku następnym, gród na terenie Lublina. Na przełomie XIII i XIV w. bądź w początkach wieku XIV w jego obrębie wzniesiono donżon, a być może również murowaną kaplicę pw. Świętej Trójcy. Najbardziej prawdopodobnym fundatorem donżonu wydaje się król Wacław II czeski.
4. Pierwsze kościoły na terenie Lublina powstały nie wcześniej niż w wieku XII. Nie zachowały się jednak ich żadne materialne pozostałości i nie jest znana ich bliższa lokalizacja.
5. Przez cały XII i XIII w. Lublin pozostaje ośrodkiem o znaczeniu lokalnym, chociaż stale rosnącym i największym na terenach na wschód od środkowej Wisły. Jest to jednak stosunkowo słabo potwierdzone dotychczasowymi badaniami archeologicznymi.

148 Por. T. Wasilewski, *Sedes regni principales i sedes regni państwa polskiego jako ośrodki wojskowe, administracyjne i gospodarcze w XI i XII wieku*, [w:] *Sedes regni principales. Materiały z konferencji, Sandomierz 20–21 października 1997*, red. B. Trelińska, Sandomierz 1999, s. 57–66.

149 M. Florek, *Recepcja chrześcijaństwa w okolicach Opatowa i Sandomierza w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Studia nad rozwojem miasta i powiatu opatowskiego*, red. R. Kubicki, W. Saletra, t. 4, Opatów–Kielce 2017 [w druku].

.....

Lublin between the 8th and 13th Centuries in Light of Archeological Research

The article presents the beginnings and the oldest history of Lublin (8th–13thc.) based on the results of archeological investigations. The presented conceptions and theses differ in many points from the previously offered interpretations. The study shows inter alia that the results of previous research give no grounds for assuming that there was a tribal stronghold between the eighth and tenth centuries, and a “state-owned” stronghold before the mid-twelfth century. Consequently, there are no arguments to formulate hypotheses (1) about the subsequent translocations of the Lublin stronghold: from the Old Town Hill [Staromiejskie Wzgórze] to the Kirkut Hill [Wzgórze Kirkut], and from there to the Castle Hill [Wzgórze Zamkowe], or (2) about the existence of two strongholds side by side: on the Castle Hill and the Kirkut Hill.

There is also no evidence showing the special importance of Lublin before the twelfth century in the contemporary settlement structures, stressing Lublin’s function as a supralocal economic, trading, or administrative center. This is also supported by the lack of a church in the Lublin area before the mid-twelfth century. The only premise stemming from the archeological investigations that confirms that the church in question may have existed before the end of the twelfth century (but not earlier than in the mid-century) is the cemetery discovered within the castellan’s stronghold on the Castle Hill. The investigations by archeologists and the information from written sources demonstrate that Lublin gained greater significance only after the mid-twelfth century because the castellan’s seat and archdeacon’s seat were located there. But it still remained a center of local although steadily growing importance.

Keywords: Lublin, the Middle Ages, archeological research

.....